Nr. 230. Kraków, Niedziela 2 Czerwca 1918. Rok XXXVII.

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	55 kor. 20 h.	27 kor. 60 h.	13 kor. 80 h.	4 kor. 60 h.
z odnoszeniem do domu	64 „ 80 „	32 „ 40 „	16 „ 20 „	5 „ 40 „
W Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	64 „ 80 „	32 „ 40 „	16 „ 20 „	5 „ 40 „
z dwurazową „ „	72 „ — „	36 „ — „	18 „ — „	6 „ — „
W Państwie Niemieckiem	66 „ — „	33 „ — „	16 „ 50 „	5 „ 50 „
W innych państwach	78 „ — „	39 „ — „	19 „ 50 „	6 „ 50 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „N. Reformy“ w Krakowie.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. Telefon Redakcyi 41. Administracyi Nr 261. Dla rozmów zamiejscowych 1572.
Nr rach. poczt. Kasy oszczęd. 837.484.
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 16 hl.: w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Trzeciego Maja l. 5 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 6.

Cena numeru 20 hal.

NOWA REFORMA

WYDANIE PORANNE

Prenumeratę przyjmują:

Zamiejscowa: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; miejscowa: Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Lepszego i A. Salomonowej, ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników H. Rupprechta, ul. Jagiellońska 7. Trafika w Sukiennicach.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We Lwowie Biuro dzienników: A. Buchstab ulica Karola Ludwika 21, S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5; W Jarosławiu J. Sosnyńska. — W Tarnowie H. Rockach. — W Wiedniu Hermann Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolger. Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile).

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 50 h, za każdy następny raz 40 h. — Do numeru niedzielnego i świątecznego o 50 procent drożej. Nadesłane po 1·50 h od wiersza. — Głosy publiczne po 3 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 60 h. — Załączniki do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkuły, etc. ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 2 koron od 100 egzempl. dla zamiejscowych a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Do Czytelników.

Dzienniki krakowskie rozpoczynają od dzisiaj wychodzić na nowo, po bezrobociu drukarzy, które zaskoczyło redakcye nasze we czwartek dnia 23 bm. i to tak nagle, że uniemożliwiło zawiadomienie czytelników o natychmiastowej przerwie w wydawnictwach.

Nawiązano odrazu układy, które wobec trudności gospodarczych — zwłaszcza w Galicyi — wymagały dłuższego czasu. Prowadzono je z całem zrozumieniem, że trzeba z jednej strony uwzględnić jak najdalej żądania pracowników drukarskich, dyktowane przez sytuacyę aprowizacyjną, z drugiej zaś umożliwić dalsze ukazywanie się pism przy nieznacznie podniesionych warunkach przedpłaty.

Tą myślą kierowane wydawnictwa pism krakowskich doprowadziły układy do końca i zamknęły je w dniu wczorajszym ugodą, tak, że od dzisiaj dostarczanie pism znów będzie możliwe.

Podpisane wydawnictwa mają nadzieję, że Czytelnicy uwzględnią anormalne warunki, które tamują obecnie życie gospodarcze kraju, a które obciążają zarówno pracowników, jak nakładców coraz nowymi, nadmiernymi ciężarami. W tem oczekiwaniu podejmują wydawnictwa pracę na nowo, aby szybkiem i obfitem informowaniem o sprawach publicznych wynagrodzić zarówno pewne podwyższenie warunków przedpłaty, jak i przerwę w wychodzeniu pism — jedno i drugie spowodowane fatalnemi trudnościami położenia ekonomicznego.

Wydawnictwa: »Czasu«, »Głosu Narodu«, »Nowej Reformy«.

Czwarty okres ofenzywy niemieckiej

Kraków, 2 czerwca.

Dnia 27 maja rozpoczął się czwarty okres wielkiej ofenzywy niemieckiej we Francyi, której początek sięga 21 marca b. r. Po uderzeniu centralnem, idącem od Cambrai i wymierzonem w kierunku Amiens, po operacyach skrzydłowych, nad Oisa, oraz nad rzeką Lys, które ubezpieczyć miały od flankowego napadu zdobycze niemieckie, poczynione w centrum, przyszła teraz kolej na dalsze wzruszanie francuskiego frontu. Atak z 27 maja nawiązał w tem właśnie miejscu, gdzie poprzednio znajdował się punkt zawiasowy dla atakujących wojsk niemieckich: nad rzeką Oisą, w okolicy Laon, w szczególności w tym odcinku frontu, który biegł wzdłuż rzeczki Ailette, pobocznej z lewego brzegu Oisy. Tutaj w okolicy Coucy ruszyli Niemcy najpierw do ataku, przygotowanego, jak zwykle, z całą troskliwością i obmyślanego do najdrobniejszych szczegółów. I znowu stała się rzecz dziwna: jednym rozmachem przekroczyli Niemcy rzeczkę i zdobyli pozycye nieprzyjacielskie, ciągnące się na wzgórzach, które panowały daleko nad okolicą, a z których widok rozlegał się aż do brzegów kanału La Manche. Całe pasmo górzyste, osłaniające dostęp do rzeki Aisny, ciągnące się od Oisy aż do twierdzy Reims, nad kanałem, łączącym Aisne a Marną, zostało wzięte za jednym rozbiegiem. Sławne pasmo Góry Zimowej, grzbiet górzysty Chemin des Dames, o który przed rokiem krwawe po obu stronach toczyły się walki — który Francuzi siłą probowali zdobyć w kwietniu ubiegłego roku daremnie, a który Niemcy następnie musieli dobrowolnie opróżnić, zaraz pierwszego dnia ofenzywy, znalazły się w ręku zwycięzców. I znowu jedno z powodzeń, które wobec sił, stojących do dyspozycyi Francuzów i Anglików, stają się zagadką.

Naczelne kierownictwo niemieckie tak przedstawia początek tej nowej lawiny:

Zaraz pierwszego dnia, już o godzinie 10 przed południem przekroczono kanał Aisny w dwu miejscach, po wzięciu potężnych stanowisk górzystych i umocnień francuskich w najkrótszym czasie w najświetniejszym rozbiegu. Nieprzyjaciel w żadnym kierunku nie był przygotowany na atak. Dywizye angielskie, które się znalazły tu niedawno dopiero, były zaskoczone zupełnie. Francuzi oczekiwali tylko lokalnego ataku. Skoro stroma Góra Zimowa już o pół do piątej znalazła się w ręku niemieckiem, została Chemin des Dames zagrożona z flanki. O godzinie 11 minut 20 przed południem miały już szturmujące wojska niemieckie w swojem posiadaniu linię Vauxaillon—ferma Hameret—wzgórze 151 na północ od Sauper—Moussy—Paisy—Vassogne—Craonelle. O godz. 11 m. 20 przed południem Góra Kulista, oraz góra przy miejscowości Ville zostały wzięte szturmem. Znowu z zadziwiającą szybkością ściągnięto artyleryę i ustawiono ją natychmiast w nowych stanowiskach. Koło Cerny droga była zasypana z powodu usunięcia się ziemi. W przeciągu jednej godziny oddano ją ponownie do użytku.

W temsamem tempie i z tym samym rozmachem ruszyli Niemcy do ataku bezzwłocznie na przestrzeni osiemdziesięciu kilometrów, na całej szerokości frontu pomiędzy dwoma narożnikami potężnemi, o które niejedna już fala ataku w ciągu tej wojny się rozprysła: między twierdzami Soissons a Reims. To dwie twierdze stały się w pierwszym momencie ataku znowu punktami zawiasowemi, o które się atak zahaczył. Zostawiono je zrazu na boku, główny napad skierowano w przestrzeń słabszą pomiędzy te twierdze. Po zdobyciu Chemin des Dames cała linia Aisny stała otworem. Wojska angielskie i francuskie, które stały naprzeciw, rzuciły się do bezładnego odwrotu. Poszczególne grupy wojsk straciły z sobą czucie wzajemne. Podkomendni nie otrzymywali żadnych wiadomości ani rozkazów od swoich dowódców. W bezładnej rozsypce zostawiano artyleryę, magazyny amunicyi, parki lotnicze z aparatami, gotowemi do odlotu, parki automobilowe, olbrzymie zapasy żywności. — Uciekający wraz z pogonią, siedzącą im ustawicznie na karkach, przebrnęli rzekę Aisne, dotarli do pobocznej jej Vesle, przepływającej przez Reims i trzymającej się na znacznej przestrzeni w niewielkiej odległości od rzeki macierzystej. Przekroczono Vesle i ruszono na południe ku górom szampańskim i płaskowyżom, wzbraniającym dostępu do Marny. Wzdłuż drogi, wiodącej z Soissons do Chateau Thiery, oraz wzdłuż drugiej, z Braine i Fismes, głównemi punktami nad rzeką Vesle, wiodącą ku Dormans nad Marną, odbywał się ten pospieszny pochód niemiecki. Między Chateau Thierry a Dormans, gdzie rzeka Marna osiąga punkt szczytowy w północnym kierunku, dotarli już Niemcy do tej rzeki, nad którą się rozegrały w roku 1914 losy ataku, wymierzonego prosto w samo serce Francyi.

Pod względem taktycznym mamy tu do czynienia raz jeszcze z tąsamą metodą, którą Niemcy raz po raz w tej wielkiej, na miesiące obliczonej bitwie, wbijają klin o szerokiej podstawie w ciało nieprzyjaciela, by go pogłębiać następnie i rozszerzać. Dzięki zdobyciu pozycyj, panujących nad samem Soissons, musieli je Francuzi opuścić. Bok klina zachodni wyciągnął się linią, poczynającą się od Soissons na zachód. Także między rzekami Aisne a Oise, w południowo-zachodnim kierunku od rzeczki Ailette posunęli się Niemcy naprzód, by wyrównać linię i zbliżyć się do dawnych swych stanowisk jeszcze z roku 1915. Równocześnie na skrzydle lewem frontu atakowego, w okolicy Reims, przekroczyli Niemcy kanał Aisne—Marne, zajmując północne i północnowschodnie forty twierdzy i zmuszając Francuzów do oswojenia się z myślą opuszczenia także i tej, zdawało się, niewzruszonej ostoi francuskiego frontu. Jeśli się zważy, że przy Reims front gwałtownie obniżał się ku południowi, posunęłoby to Niemców potężnie w głąb Francyi, w kierunku, w którym zapędzili się już byli raz: przed bitwą nad Marną we wrześniu 1914 roku.

Czy więc atak, który się 27 maja rozpoczął, będzie jednym tylko więcej epizodem w tej bitwie straszliwej, która jest rozłożona na szereg miesięcy, czy też jest to początek pochodu na Paryż, to będzie zależało może raz jeszcze od bitwy nad Marną, jaka się rozegra w czasie najbliższym. Głos w niej decydujący znowu mieć będzie armia rezerwowa Focha. Wynik tej bitwy zależy w zupełności od chyżości, z jaką Francuzi i Anglicy rezerwy potrafią rzucić naprzeciw idącego wroga. Od tego jedynie zawisło, czy bitwa w Szampanii podzieli losy poprzedniej bitwy w Pikardyi. *Stopp.*

Komunikat niemiecki.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 2 czerwca.

Urzędowo ogłaszają dnia 1 czerwca:

Zachodni teren wojny:

Grupa ks. Ruprechta: **Na wielu miejscach ożywiała się walka artyleryi.** Miejscowe ataki **nieprzyjaciela na południe od Ypern nie udały się.**

Grupa wojsk niemieckiego następcy tronu: **Na południe od Oise i na południowy zachód od Chauny wojska generałów Hormanna i Fraueisa wyrzuciły nieprzyjaciela z silnych stanowisk koło Cots i na południe od Bieraucourt.**

Na północnym brzegu Aisne dotarliśmy wśród gwałtownych walk częściowych do Nouvron—Fontenby. Francuzi przypuszczali rozpaczliwe przeciwataki dywizyami, sprowadzonemi świeżo koleją i automobilami, przeciw naszym wojskom, które posuwają się naprzód poza drogę Soissons—Hartennes. Wieczorem zacięte walki były rozstrzygnięte na naszą korzyść. Za ustępującym nieprzyjacielem posunęliśmy się naprzód aż do wzgórz na wschód od Chaudon—Vierzy—Blanzy. Po obu stronach rzeki Ourcy przekroczyliśmy drogę Soissons—Chauteau—Thierry i dotarliśmy łamiąc ciągle nowy opór nieprzyjaciela do wzgórz Neuilly i na północ od Chateau—Thierry.

Między Chateau a Thierry oraz na wschód od Dormans stoimy nad Marną. Od Marny aż do okolicy na zachód od Reims w ataku zyskaliśmy linię Verneuil-Olizy-Sarcy-Champigny.

Wczorajsze walki znów przyniosły kilka tysięcy jeńców i bogatą zdobycz.

W dwu ostatnich dniach zestrzeliliśmy 36 nieprzyjacielskich samolotów. Porucznik Menkhoff zwyciężył w walce powietrznej po raz 28, porucznik Puetter po raz 25, porucznik Kroll po raz 24.

Pierwszy generalny kwatermistrz Ludendorff.

Komunikat austro-węgierski.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 2 czerwca.

Urzędowo ogłaszają dnia 1 czerwca:

Nie było ważniejszych wydarzeń.

Szef sztabu generalnego.

Bitwa nad Marną.

(Telefonem.)

Budapeszt, 2 czerwca.

»Az Est« dowiaduje się z wiarygodnego źródła:

Bitwa nad Marne jest bez przesady jedną z największych bitew w historyi świata. Dnia 30 maja dotarli Niemcy do Marne i maszerują bezustannie naprzód na froncie 50 kilometrów długim. Wojska niemieckie ścigają armie angielsko-francuskie bez przerwy. Wszystkie okoliczności wskazują na to, że przełamanie frontu koalicyi udało się w zupełności. Los Reims jest już zadecydowany. Liczba jeńców rośnie z godziny na godzinę. Przyjąć należy, że liczba jeńców wynosi dziennie 10.000.

O posiłki amerykańskie.

(Telefonem.)

Wiedeń, 2 czerwca.

»Acht-Uhr-Blatt« donosi z Amsterdamu:

Dzienniki angielskie wskazują na to, że **armia niemiecka ma bezwzględną przewagę nad połączonemi armiami angielsko-francuskiemi.** Rządy: francuski i angielski powinny tedy bezzwłocznie zwrócić się do Wilsona z wezwaniem, aby wysłał do Francyi znaczne posiłki. **Wszelka dalsza zwłoka mogłaby się stać fatalną, gdyż wojska amerykańskie mogłyby przybyć za późno.**

Rząd francuski opuszcza Paryż.

(Telefonem.)

Wiedeń, 2 czerwca.

»W. Allg. Zt.« donosi z Zurychu:

»N. Z. Nachr.« donoszą, że rząd francuski **opuści w najbliższych dniach niewątpliwie Paryż i przeniesie się do Bordeaux.**

Stanowisko Clemenceau'a.

(Telefonem.)

Budapeszt, 2 czerwca.

»Az Est« donosi z Madrytu: Z Paryża donoszą:

Clemenceau wie już od kilku tygodni, **że pozycya jego się chwieje.** Z tego powodu Clemenceau nie chce opuścić stolicy, obawia się bowiem, że należący do mniejszości socyaliści i syndykaliści mogliby skorzystać z jego nieobecności i dokonać zasadniczych zmian w rządzie. Wszystkie aresztowania, dokonane w Paryżu, pozostają widocznie w związku z temi obawami Clemenceau'a. Wśród sfer robotniczych w całym kraju panuje silne wzburzenie przeciw całemu rządowi, a w szczególności przeciw Clemenceau'owi.

Przekształcenie gabinetu francuskiego

Genewa, 2 czerwca.

Parlament francuski obraduje pod wrażeniem utraty **Reims i Soissons,** tudzież ogromnych strat, poniesionych przez doborowe dywizye Focha. Ciągłe ostrzeliwanie Paryża i ruch strajkowy wśród robotników przemysłu wojennego utrudniają i tak już ciężkie położenie.

Clemenceau miał oświadczyć, że aż do przybycia wydatnych posiłków amerykańskich, a więc aż do października, musi koalicya być przygotowana na dalszą stratę terenu.

Z artykułu rządowego organu: »Temps« wynika, że przeciwnicy prezydenta gabinetu Clemenceau rozsiewają w kuloarach wiadomość, jakoby Clemenceau miał zamiar przekształcić swój gabinet, a mianowicie chce usunąć ministrów, niemiłych dla prawicy.

O uruchomienie parlamentu.

(Telefonem.)

Wiedeń, 2 czerwca.

W kołach parlamentarnych utrzymują, że **parlament zbierze się niewątpliwie w czerwcu.** Bliższego terminu na razie podać nie można, prawdopodobnem jest jednak, że **najbliższa sesya parlamentu odbędzie się między 18 czerwca a 1 lipca.**

W przyszłym tygodniu odbędzie się konferencya przewodniczących klubów parlamentarnych celem omówienia sytuacyi wewnętrznej, a głównie możliwości uruchomienia parlamentu.

W pierwszych dniach przyszłego tygodnia zbierze się znowu w Wiedniu prezydyum Koła polskiego, celem zajęcia stanowiska w sprawie zwołania parlamentu.

O nastroju panującym wśród Polaków, niesze »N. Fr. Presse«, że Koło polskie celem ominięcia stanu ex lex i rządów paragrafu 14-go **starać się będzie niewątpliwie o uruchomienie parlamentu** i to nawet na ten wypadek, gdyby minister spraw zagranicznych hr. Burian po przyjeździe z Berlina nie mógł dać jeszcze Kołu polskiemu definitywnych wyjaśnień w sprawie polskiej.

Z Polakami prowadzą rokowania także stronnictwa niemieckie. Wybitni politycy niemieccy **usiłują także spowodować porozumienie między Polakami a Ukraińcami,** chcąc pozyskać Ukraińców również dla większości pracy w parlamencie. Głosy Koła polskiego w dzisiejszym jego składzie z głosami stronnictw niemieckich nie dają bowiem jeszcze większości w parlamencie.

Czesi wobec parlamentu.

(Telefonem.)

Wiedeń, 2 czerwca.

Wiceprezesi Związku czeskiego posłowie Klofacz i Habermann wysłali do prezydenta Izby posłów dr Grossa następujące pismo:

»Wobec tego, że mnożą się znamiona, przemawiające **za powrotem rządów absolutystycznych,** które naraziłyby na szwank wszystkie obywatelskie i polityczne prawa całej ludności bez względu na narodowość, **zachodzi konieczna potrzeba natychmiastowego zwołania parlamentu,** jedynej trybuny dla obrony politycznych i obywatelskich praw wszystkich narodów. Prezydyum Związku czeskiego, stojąc zawsze na zasadzie ściśle parlamentarnej i konstytucyjnej, zwraca się tedy do Ekscelencyi z uprzejmem wezwaniem, by poczynił bezzwłocznie wszelkie kroki, celem zwołania parlamentu, tudzież podjęcia normalnej pracy reprezentacyi ludowej. Jest to tem konieczniejsze, że potrzeby socyalne, gospodarcze i aprowizacyjne są coraz gorsze. — Współpraca wszystkich politycznych i gospodarczych czynników jest tedy nieodzownie wskazaną. Zwołanie konferencyi przewodniczących wszystkich klubów parlamentarnych poparłoby niewątpliwie akcyę Ekscelencyi, w kierunku uruchomienia parlamentu«.

W wiedeńskich kołach parlamentarnych przypisują powyższemu wezwaniu prezydyum Związku czeskiego ważne znaczenie polityczne. — Wskazanie na konieczność uruchomienia parlamentu i normalnej pracy w parlamencie świadczy bowiem o tem, **że Czesi nie zamierzają udaremnić pozytywnej pracy parlamentu.**

Opieczętowanie poselstwa rosyjskiego w Szwajcaryi.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Bern, 2 czerwca.

Doniesienie szwajcarskiej agencyi telegraficznej:

Na zarządzenie szwajcarskich władz politycznych opieczętowano budynek i archiwa dotychczasowego poselstwa rosyjskiego. Opieczętowanie nastąpiło wyłącznie ze względów publiczno-prawnych i będzie trwało do chwili, aż nastąpi wyjaśnienie sytuacyi i nastąpi oficyalne uznanie rządu rosyjskiego przez Szwajcaryę.

Internowanie Wł. Grabskiego.

»Deutsche Warschauer Zeitung« zamieszcza następujący komunikat:

»Znany przewódca demokracyi narodowej Władysław Grabski powrócił z początkiem kwietnia 1918 roku z Rosyi do Warszawy jako zwyczajny uchodźca, to znaczy — bez specyalnego pozwolenia od generał-gubernatorstwa. O takie pozwolenie wcale się nie starał, widocznie w przekonaniu, że go nie otrzyma. Jakkolwiek jego obecność tutaj była zgoła niepożądaną ze względu na jego polityczną przeszłość, to jednak tolerowano ją w przypuszczeniu, że ciężkie doświadczenia, które go dotknęły w Rosyi, doprowadzą go do uznania uporządkowanych stosunków w Polsce, a tem samem powstrzymają go od przeciw-niemieckiej agitacyi. To przekonanie jednak okazało się błędne. Grabski objął natychmiast kierownictwo tutejszej partyi narodowo-demokratycznej i stał się miarodajną osobistością dla Koła Międzypartyjnego. Między innemi uczestniczył on w zgromadzeniu wszystkich przywódców nar. demokracyi w Warszawie w końcu kwietnia. Oddziaływał w tym kierunku, że nie jest wyłączona możliwość uczestnictwa Rosyi w wojnie, a nadto, że koalicya znajduje się na froncie zachodnim w sytuacyi pomyślnej i że z tego względu jest wskazany w polityce wewnętrznej pasywizm, to jest uchylenie się od współdziałania z państwami centralnemi. Co się tyczy stosunków wewnętrznych, to demokracya narodowa dążyć powinna o ile możności do opanowania swoimi ludźmi wszystkich stanowisk, a zwłaszcza tych, które są związane z akcyą reemigracyjną. Na knowania Grabskiego zwrócono uwagę nawet ze Szwajcaryi, przyczem zaznaczono, że on tylko pozornie uznaje Radę Regencyjną, natomiast potajemnie intryguje przeciwko niej, oraz przeciwko okupacyi niemieckiej.

W tych warunkach — kończy »Warsch. Ztg.« — nie można było dłużej tolerować działalności Grabskiego; należało go unieszkodliwić przez internowanie«.

Delegacya chełmska w Kijowie.

»Przegląd Polski« z 18 maja donosi: Do Kijowa przybyła **delegacya włościan ukraińskich z Chełmszczyzny celem zasięgnięcia informacyi co do zapatrywań nowego rządu na sprawę chełmską.**

Straty polskie pod Kaniowem.

»Przegląd Polski« z 19 maja donosi:

Według nieustalonych jeszcze wiadomości **zginęło w starciu pod Kaniowem po stronie polskiej 7 oficerów, 46 szeregowców, 106 jest rannych.**

Aresztowania Polaków w Moskwie.

»Dziennik Kijowski« z 18 maja przytacza za petersburskim »Dziennikiem Narodowym« następującą wiadomość z Moskwy:

Oprócz aresztowanych poprzednio w Moskwie pp. Maryana i Józefa Lutosławskiego, Pawła Górskiego i Łempickiego, dnia 2 maja został jeszcze aresztowany p. Mrozowski, b. wiceprezes Rady Zjazdów P. O. P. O. W. Jak informują ze źródeł sowieckich, aresztowania te są spowodowane przez wykrycie organizacyi, na której czele stali bracia Lutosławscy, a która fabrykowała kompromitujące władzę sowiecką nieistniejące dokumenty, jako to o tajnym układzie Rady Komisarzy z Niemcami w Brześciu co do Polski itp. Dokumenty te doręczono ambasadorom dla rozpowszechniania ich w Europie. Z powodu tej informacyi dodać możemy, że taki apokryficzny dokument krążył w Petersburgu, wspomniano o nim i na posiedzeniu Klubu Narodowego, nikt jednak nie nadawał mu poważnego znaczenia i więzienie z tak błahego i śmiesznego powodu 5 osób jest kompromitujące conajmniej dla władzy sowieckiej, której autorytet w ten sposób ma być broniony.

Rozwiązanie I. korpusu Dowbór-Muśnickiego.

P. t. »Zawarcie nowego układu z I korpusem polskim« zamieszcza »Deutsche Warsch. Ztg.« następujący komunikat:

»Dnia 21 maja zawarty został w Mińsku między przedstawicielami głównego dowództwa armii niemieckiej i generał-gubernatorstwa warszawskiego z jednej strony, a generałem majorem Kaznickim jako pełnomocnikiem dowodzącego generała I polskiego korpusu Dowbora-Muśnickiego z drugiej strony nowy układ.

Powodem do tych nowych rokowań był fakt, że zawarte w dniu 25/26 lutego układy w Bobrujsku nie odpowiadały już zmienionym, skutkiem zawartego z Rosyą pokoju stosunkom faktycznym. Stąd też odbyły się już w Bobrujsku dnia 21 marca i w Brześciu Litewskim dnia 21 kwietnia narady z gen. Dowborem Muśnickim, które jednak nie doprowadziły do wyniku ostatecznego. Tymczasem położenie w I korp. polskim ukształtowało się tak, że szybkie wyjaśnienie tych stosunków stało się naglące, podobnie jak w wojsku rosyjsko-polskiem na Ukrainie.

Ponieważ korpus nie rozporządzał środkami pieniężnymi, przeto zboże i bydło zabierane było chłopom bez zapłaty a w części przemocą, co wywoływało wielkie rozgoryczenie. Przytem żołnierze Polacy nie ograniczali się do obszaru wyznaczonego im na mocy układu z dnia 25 i 26 lutego, lecz podejmowali też wycieczki poza Dniepr do Wielkorosyi, które doprowadzały do krwawych starć z mieszkańcami tamtejszymi i żołnierzami rosyjskimi. Zniewoliło to znów I korpus polski do wysłania za Dniepr wypraw karnych, które paliły całe folwarki i miejscowości w Wielkorosyi.

Skargi, jakie w następstwie tego napływały ze wszystkich stron do niemieckich władz wojskowych oraz coraz cięższe położenie finansowe i aprowizacyjne I korpusu polskiego, które zaczęło silnie oddziaływać na wartość wewnętrzną wojska, sprawiły, iż szybkie wyjaśnienie położenia jest konieczne. Wyjaśnienie to osiągnięto drogą układu dnia 21 bm.

I szy korpus polski zostaje rozwiązany. Oficerowie i żołnierze mogą powrócić do ojczyzny jako wolni obywatele.

Rozwiązanie I korpusu polskiego rozpocznie się niebawem, tak, że na części frontu wielkorosyjskiego zajętego dotychczas przez ten korpus, nastąpi spokój i pokojowa komunikacya, zaś żołnierze polscy radzi będą, iż po czterech latach wojny powrócą do uwolnionej przez państwa centralne ojczyzny«.

Oprócz tego ultimatum, postawionego przez Niemców dowództwu polskiemu, istnieją w tej sprawie jeszcze dwa następujące dokumenty urzędowe, które ogłosił gen. Dowbór-Muśnicki w swoim rozkazie do I korpusu z dnia 22 maja: list gen. Beselera do Rady Regencyjnej w Warszawie i list Rady Regencyjnej do gen. Dowbór-Muśnickiego.

List generała Beselera do Rady Regencyjnej opiewa:

Warszawa, 8 maja 1918.

Dodatkowo do mojej odezwy z dnia 3 bm mam zaszczyt zakomunikować Najdostojniejszej Radzie Regencyjnej, że wskutek godnego żalu zachowania się rządu polskiego w Kijowie, zwierzchnie dowództwo naczelne nie może nadal uznawać prawa Dostojnej Rady Regencyj-

nej do współdziałania w decydowaniu politycznem w kwestyach wojskowych. Bezpieczeństwo naszych wojsk, wciąż jeszcze walczących na wschodzie, wymaga bezwarunkowo, ażeby na tyłach nie było obcych oddziałów wojskowych, utworzonych z części składowych rozformowanej armii nieprzyjacielskiej, które nie poddają się bez zastrzeżeń niemieckiemu dowództwu naczelnemu. To zrozumiałe samo przez się wymaganie wojskowe stoi w rażącej sprzeczności z zawartem w liście p. prezesa ministrów z dnia 30 zm. żądaniem, mogącem mieć najcięższe następstwa, ażeby oddziały wojskowe polskie, wydzielone z armii rosyjskiej, podlegały się bezwarunkowo Dostojnej Radzie Regencyjnej i słuchały tylko jej rozkazów. Takie pojmowanie współpracownictwa w kwestyach wojskowych nie może być tolerowane już z zasadniczych względów wojskowych, mianowicie ze względu na jednolitość dowództwa. Przeczy ono również zasadniczym liniom wytycznym patentu z dnia 12 września 1917.

Na zasadzie zmienionego stanu rzeczy od generała Dowbór-Muśnickiego zażąda się oświadczenia, że wraz ze swoim korpusem uznaje bezwarunkowo niemieckie dowództwo naczelne. Następnie będzie zawarta umowa z I korpusem polskim, jako wojskiem neutralnem, dla rozszerzenia umów Bobrujskich, Dostojnej Radzie Regencyjnej nie może być jednak przyznany bezpośredni w tem udział.

Podpisał *v. Beseler.*

List Rady Regencyjnej do generała Dowbór-Muśnickiego opiewa:

Warszawa, dnia 10 maja 1918.

Powołując się na załączone pismo urzędowe gen. pułk. Beselera, komunikujące nam zmianę decyzyi gł. kwatery niemieckiej, w sprawie naszego udziału w decyzyach natury politycznej, zawiadamy Waszą Ekscelencyę, że od dnia dzisiejszego pan generał Radzie Regencyjnej nie podlega, a I korpus od złożonej przysięgi zostaje zwolniony. Wszelkie układy dalsze z władzami niemieckiemi pan generał musi prowadzić samodzielnie, kierując się nietylko względami na własny korpus, ale przedewszystkiem na interes narodowy. W interesie zaś narodowym leży, by mimo wszystko, co zaszło, a tak niezmiernie utrudnia położenie, do ostrego konfliktu nie dopuścić. Polecając pana generała i podległe mu bohaterskie wojsko opiece Boskiej, zapewniamy go o niezmiennej naszej życzliwości.

Aleksander Kakowski, arcybiskup.
Zdzisław Lubomirski. Józef Ostrowski.

O rozbrojeniu wojsk polskich w Bobrujsku zamieszcza »Gazeta Wieczorna« następujące szczegóły:

Dnia 22 maja, w chwili poprzedzającej podpisanie warunków, przedłożonych przez niemiecką naczelną komendę na Wschodzie, odbyła się w Bobrujsku w koszarach Kotajskich rewia załogi polskiej, tragiczny ostatni przegląd wojska polskiego.

Widok był wspaniały, imponujący, a zarazem niewypowiedzianie tragiczny. Przed szefem sztabu gen. Dowbór-Muśnickim prezentowało się po raz ostatni w pełnym rynsztunku z taką miłością uformowane przezeń wojsko. Kroczyło 25.000 żołnierza okazałego, świetnie umundurowanego, żołnierza bez jutra, bez przyszłości. Szli wszyscy z dumą, podniesioną głową, choć z przebłyskiem bezdennej rozpaczy w oczach, bezsilnej wobec losu niemocy.

Do żołnierzy przemówił gen. Muśnicki, prosząc ich o zachowanie spokoju, o poddanie się wyższym rozkazom i złożenie broni. Szalone przygnębienie dawało się odczuć wśród załogi — starzy żołnierze płakali — część kawaleryi nie chciała poddać się rozporządzeniu, pragnęła walki — wreszcie wszyscy złożyli broń. Załoga otoczona jest zewsząd wojskiem niemieckiem — wszystkie przeprawy przez Dniepr obstawiło wojsko niemieckie.

Cały I korpus gen. Muśnickiego, liczący wraz z zarządem cywilnym 30.000 ludzi (w tem 25.000 wojska), ma być zdemobilizowany z taką szybkością, na jaką tylko pozwalają stosunki transportowe. Wszyscy żołnierze mają być odstawieni do miejsc zamieszkania, o ile wypełnią warunki umowy — w przeciwnym razie grozi im wzięcie do niewoli.

Zdemobilizowanie nastąpi przypuszczalnie w przeciągu 10 dni; dziennie bowiem opuszczają Bobrujsk trzy pociągi, każdy zaś wywozi po tysiąc żołnierzy.

Odroczenie poboru wojska polskiego.

Z Warszawy donoszą:

W dniu 14 maja »Polnische Wehrmacht« cofnęła swoje rozporządzenia o ustanowieniu powiatowych komend uzupełniających, z uwagi, iż obsada ich zostaje wstrzymana. Termin ponownego podjęcia tej sprawy będzie później ogłoszony.

W sprawie posterunków poborowych, gen. Barth przeciwny jest, by komendy uzupełnień wojska polskiego przeprowadzały kontrolę list poborowych, wykonanych przez wójtów, natomiast zdecydował, że zajmą się tem kreisszefowie.

W sprawie wycofania posterunków poborowych z Chełmszczyzny, o czem doniesiono, słychać, że ze strony urzędowej austryackiej zaprzeczono, jakoby rozkaz wycofania tych posterunków zgadzał się z tendencyami c. i k. rządu. Rząd austryacki nie tylko nie przyczynił się do wydania odnośnego rozkazu, lecz dał do poznania, że wypełnienie tegoż zupełnie nie zgadza się z jego pragnieniami.

Powyższe wstrzymanie akcyi wojskowej pozostaje niewątpliwie w związku z sytuacyą polityczną w sprawie polskiej, która po zjeździe monarchów w głównej kwaterze niemieckiej utknęła poniekąd w martwym punkcie. Zarówno w kołach politycznych, jak i wojskowych oczekują wyjaśnienia się sytuacyi zwłaszcza z powodu wyłonienia się znowu koncepcyi austro-polskiej.

»Dziennik Narodowy« otrzymuje w tej sprawie z Warszawy korespondencyę, z której przytaczamy następujące szczegóły:

W ostatnich dniach pojawiły się wiadomości o odroczeniu sprawy poboru do wojska polskiego, jako pozostającej w związku z całokształtem sprawy polskiej, która ma być wkrótce przedmiotem rozstrzygających narad. Wiadomości te wywarły ujemne wrażenie w realnie i trzeźwo myślących kołach społeczeństwa, które w tworzeniu wojska polskiego widzą słusznie najpewniejszą gwarancyę dalszej budowy państwa polskiego i przejścia władzy w kraju w ręce polskie. Przygnębiające jednak wrażenie wywołały wspomniane wiadomości w polskich kołach wojskowych. Wyrażają one pogląd, że dalsze odraczanie poboru do wojska polskiego **odbić się może najfatalniejszemi skutkami na istniejących obecnie w Królestwie kadrach wojskowych.**

Nadto losy oddziałów polskich poza granicami Królestwa wywierać muszą przygnębiające wrażenie i rozgoryczenie w szeregach żołnierskich.

Stan taki wywołać musi demoralizacyę w szeregach żołnierskich, co się też poniekąd dzieje, a znajduje swój wyraz zarówno w nastroju żołnierza, jak i w częstych wypadkach dezercyi.

Nieliczne zastępy wojska polskiego w Królestwie, stanowią w obecnych warunkach niemal jedyne kadry, mogące być podstawą organizacyi wojskowej. Znane są tragiczne losy Polskiego Korpusu Posiłkowego, których epizod ma się wkrótce rozegrać przed sądem w Marmaros-Sziget.

Jeszcze nie ochłonęliśmy z bolesnych wrażeń, jakie wywarły na nas te wypadki, a już dochodzą wiadomości, że **podobny los spotkać ma Korpus gen. Dowbór-Muśnickiego**, co jest kwestyą najbliższych dni. (Zob. artykuł p. t.: »Rozwiązanie Korpusu I«. Przyp. red.) W ten sposób pozostają jedynie oddziały wojska polskiego w Królestwie, **jako kadry armii polskiej.** Dopuszczenie do zatrucenia także ich, tych kadr, przez wydanie ich na łup demoralizacyi i rozkładu, nieuchronnego w razie dalszego odraczania poboru rekruta, byłoby fatalnym błędem, któryby przyniósł niepowetowane straty sprawie organizacyi państwa polskiego, a to jest nie do pomyślenia bez własnego wojska.

Stoimy tedy w obliczu niebezpieczeństwa, na które baczną uwagę zwrócić powinny wszystkie odpowiedzialne czynniki polskie, w pierwszym rzędzie czynniki rządowe. Sądzimy jednak, że sprawa ta powinna zbudzić troskę i zainteresowanie we wszystkich obozach politycznych, chodzi bowiem o **naszą ostatnią stawkę wojskową**, chodzi o zachowanie ostatnich szeregów kadrowych, bez których organizacya wojska, którego chcą podobno wszyscy, byłaby utrudnioną, jeżeli nie uniemożliwioną. Był czas, że mieliśmy kilkakrotnie liczniejsze od dzisiejszych szeregi wojskowe. Wówczas rozbijano je hasłem: bez rządu, niema wojska. Dziś istnieje rząd; lecz zdarzyć się może, że będzie rząd bez żadnego wojska, a taki rząd byłby mdłą fikcyą. Temu należy za wszelką cenę zapobiedz.

Dwa posiedzenia Rady miejskiej

Kraków, 2 czerwca.

Rada miasta Krakowa odbyła w ubiegłym tygodniu dwa posiedzenia, jedno we środę 29 maja, drugie wczoraj w sobotę 1 czerwca. Ostatnie z nich poświęcone być miało wyłącznie dyskusyi nad sprawozdaniem prezydyum w sprawie teatrów miejskich.

Środowe posiedzenie nie zdołało uporać się z porządkiem dziennym z powodu nawału wniosków nagłych i interpelacyj.

Na początku posiedzenia prezydent **Federowicz** poświęcił wspomnienie pośmiertne nieodżałowanej pamięci ks. arcybiskupowi Albinowi **Symonowi**, którego całe miasto powszechnym otaczało szacunkiem. Wspomnienia pośmiertnego wysłuchała Rada w stojącej postawie.

Z powodu interpelacyi r. m. **Potuczka** o braku wody w wodociągach, uchwaliła Rada wiążący się z tą sprawą wniosek nagły r. m. **Konopińskiego**, aby zarząd wodociągu miejskiego uprzedzał mieszkańców o braku wody w porze nocnej, celem poczynienia przez konsumentów zapasów.

Na wniosek r. m. dra **Bobrowskiego** uchwaliła Rada miejska wypłacić z funduszu, przeznaczonego w swoim czasie na Legiony, kwotę 30.000 koron na Opiekę legionową.

Z powodu interpelacyi r. m. **Hałatkiewicza** wyjaśnił wiceprezydent **Rolle**, że wszystkie starania prezydyum Rady, celem opuszczenia budynków szkolnych przez wojskowość, pozostały bez skutku.

Wniosek r. m. ks. **Masnego** w sprawie opieki nad zaniedbanemi dziećmi odesłano do komisyj, podobnie jak wniosek r. m. ks. **Caputy** o wybranie komisyi inicyatywy, któraby obmyśliła nowe źródła dochodów miejskich.

R. m. **Ehrenpreis** umotywował obszernie wniosek o reorganizacyę i reformę **komisyi teatralnej**, która obecnie już nie ma racyi w obecnym charakterze, gdyż ustanowiona została celem nadzoru nad dzierżawą teatralną.

Wniosek usunięto na posiedzenie następne.

Wreszcie prez. **Federowicz** w dłuższym wywodzie przedstawił opłakany stan aprowizacyi miejskiej, poczem z braku kompletu posiedzenie odroczono do soboty.

Z SOBOTNIEGO POSIEDZENIA.

Na początku wczorajszego posiedzenia prezydent **Federowicz** przedstawił najnowszy **incydent aprowizacyjny**, grożący miastu **katastrofą**. Mianowicie prezydent otrzymał telegram od prezydenta urzędu żywnościowego, iż z powodu nowego układu między rządem austryackim a niemieckim **przywóz aprowizacyi z Ukrainy do Krakowa został zamknięty.** Towary przeznaczone dla Krakowa ze stacyi Husiatyna i Borszczów, **zarządzono wydać zakładowi obrotu zbożem**, a tylko część oddać dla Krakowa. Aby miasto uchronić od milionowych strat, prezydent w porozumieniu z Radą wojennego Zakładu kredytowego miejsk. wyjednał audyencyę u prezydenta ministrów w Wiedniu, gdzie we wtorek zjadą się także posłowie polscy. Prezydent podnosi **niesłychaną krzywdę**, jaką przez skonfiskowanie produktów poniosła ludność Krakowa, zwłaszcza że towary te kupione były **po bardzo wysokich cenach**, bo o tysiąc procent wyżej nad taryfę maksymalną. Obecnie otrzymamy tylko piętnastą część zakupionych towarów, **przez co miasto poniosi milionowe szkody.**

ZAOPATRZENIE DZIECI PO Ś. P. RYDLU.

Następnie radca mag. **Grocile** referował sprawę zaopatrzenia dwojga dzieci po ś. p. L. Rydlu. Po przemówieniu r. m. **Potuczka** i wyjaśnieniach wicepr. Rollego uchwalono przyznać stypendya po 600 koron rocznie dla syna i córki zmarłego poety na ich wykształcenie, aż do dojścia ich do pełnoletności.

SPRAWOZDANIE TEATRALNE.

Sprawozdanie z działalności teatrów krakowskich od chwili objęcia przez miasto, składali wicepr. Rolle i r. m. Szatkowski.

Wicepr. **Rolle** przedstawił wyczerpująco stronę historyczną umiastowienia teatru im. J. Słowackiego, podnosząc zasługi dyr. Siedleckiego, który podniósł wysoko repertoar teatrów, uwzględniając przedewszystkiem sztukę rodzimą polską. Następnie przedstawił mówca dzieje teatru ludowego w ostatnich latach. Przypomniał szereg adaptacyj w teatrze ludowym i zaproponował szereg nowych.

Po zreasumowaniu swojego sprawozdania wicepr. **Rolle** stawia następujące wnioski prezydyum i komisyi teatralnej:

Rada m. uchwali:

I. Przyjmuje się do wiadomości sprawozdanie o działalności i stanie obu teatrów miejskich od czasu ich umiastowienia.

II. Poleca się komisyi teatralnej unormowanie swego zakresu działania odpowiednim regulaminem.

III. Poruczа się komisyi techniczno-gospodarczej dla teatru im. Jul. Słowackiego objęcie zakresu działania obu miejskich teatrów i wypracowanie dla siebie instrukcyi.

IV. Wzywa się prezydyum miasta, by wniosło petycyę do wydziału krajowego:

a) o podwyższenie subwencyi dla teatru miejskiego im. J. Słowackiego z 20.000 kor. na 40 tysięcy koron, począwszy od sezonu 1917-918;

b) o przyznanie stałej corocznej subwencyi dla miejskiego teatru powszechnego w kwocie 15.000 koron, począwszy od sezonu 1917-918.

V. Z uwagi na objęcie obu teatrów we własny zarząd i na wielkie ofiary, jakie gmina z tego tytułu ponosi — dalej z uwagi na umożliwienie przeprowadzenia doniosłego zadania, by dla miejskie teatry, otrzymawszy podstawę rozwoju, rzeczywiście w rozwoju tym postępowały coraz wyżej, upoważnia się prezydyum i komisyę teatralną, aby przy opiniowaniu podań o koncesyę na teatry prywatne w Krakowie, oświadczały się w zasadzie odmownie.

VI. Równocześnie Rada miejska zwraca się z gorącą prośbą do prezydyum namiestnictwa, jako władzy konsensowej, by przy wydawaniu koncesyj na tego rodzaju przedsiębiorstwa czy o stałe, czy też ograniczone co do czasu, decyzyę swą opierać chciało na opinii gminy miasta Krakowa, względnie w jej zastępstwie komisyi teatralnej jako czynników najbardziej miarodajnych przy ocenianiu, czy ze względów na potrzeby lokalne zachodzi rzeczywista potrzeba prowadzenia podobnego przedsiębiorstwa.

VII. Prezydyum miasta i komisya teatralna uznaje, że w interesie bezpieczeństwa publicznego, zdrowia artystów, oraz lepszej sprawności przedstawień teatralnych w teatrze miejskim przy ulicy Rajskiej należy pomimo wielkiej drożyzny materyałów budowlanych i robocizny, jeszcze w lecie b. r. przystąpić do wykonania najkonieczniejszych robót około nadbudowy piętra nad garderobami dla artystów za sceną, oraz częściowego nadbudowania oficyn od strony Młynówki na pomieszczenie sali prób, garderoby dla statystów, oraz dwu podręcznych magazynów.

Imieniem prezydyum m. komisyi teatralnej, sekcyi II i IV wnosi wicepr. **Rolle**:

1) Do przeprowadzenia powyższych robót upoważnia się prezydyum, komisyę teatralną wspólnie z komisyą techniczno-gospodarczą dla teatrów miejskich;

2) Celem pokrycia powyższego wydatku w kwocie 150.000 koron, oraz celem uzyskania rezerwy 50.000 koron na najkonieczniejsze drobniejsze adaptacye w ciągu najbliższych kilku lat, zaciągnąć w galicyjskim miejskim wojennym Zakładzie kredytowym pożyczkę amortyzacyjną hipoteczną w kwocie 200.000 koron na realność teatru przy ulicy Rajskiej;

3) Do ustalenia szczegółowych warunków zaciągnąć się mającej pożyczki upoważnia się prezydyum miasta;

4) Do podpisania skryptu dłużnego na powyższą pożyczkę upoważnia się obok prezydenta miasta, względnie tegoż zastępcy, radców miejskich: dra Ernesta Bandrowskiego i Henryka Szatkowskiego, a w razie przeszkody jednego z nich Karola Łuczkę.

5) Spłata powyższej pożyczki obciąży fundusz miejskiego teatru ludowego przy ulicy Rajskiej.

Następnie r. m. **Szatkowski** złożył sprawozdanie artystyczne i administracyjne teatrów miejskich w Krakowie od ich umiastowienia.

Nad sprawozdaniem zabierali głos: r. m. Adelmann, Ehrenpreis, Maywald, Bobrowski i Bandrowski, poczem dyr. **Siedlecki** zabrał głos i podziękował referentom, oraz miastu i Radzie miejskiej za wzięcie w opiekę sztuki polskiej.

W końcu Rada wnioski prezydyum i komisyi teatralnej, oraz sekcyi II i IV uchwaliła.

Po uchwaleniu powyższych wniosków powrócono jeszcze raz do sprawy konfiskaty żywności, sprowadzanej z Ukrainy. W dyskusyi zabierali głos r. m. **Frühling, Bobrowski** i prez. **Federowicz**, poczem uchwalono rezolucyę r. m. **Bobrowskiego**, protestującą przeciwko skonfiskowania żywności, przeznaczonej dla Krakowa.

O godzinie 9 min. 15 zamknięto posiedzenie.

Kronika.

Kraków, 2 czerwca.

PO BEZROBOCIU DRUKARZY. We czwartek, 23 maja b. r., rano składacze wszystkich drukarń krakowskich rozpoczęli bezrobocie, skutkiem czego już tego samego dnia po południu Kraków i prowincya nie miały żadnych gazet. We czwartek, dnia 23 maja, otrzymali czytelnicy numer 229 „Nowej Reformy", poczem pismo nasze, jak wszystkie związane pisma krakowskie, przestało wychodzić. Po dziesięciu dniach wczoraj, to jest w sobotę, przyszła do skutku ugoda pomiędzy właścicielami drukarń a składaczami, którzy też stanęli natychmiast do pracy w nocy z soboty na dzisiaj. Dzisiaj otrzymają już czytelnicy „Nową Reformę", która będzie mieć w nagłówku numer 230.

Po raz pierwszy znalazł się Kraków bez miejscowych dzienników i to na czas stosunkowo długi. Odczuła to silnie publiczność czytająca, a zwłaszcza sfery przemysłowe i handlowe, które za pomocą ogłoszeń utrzymują łączność ze światem. Krakowskiej prasy nie mogły zastąpić dzienniki lwowskie, a tem mniej wiedeńskie w informowaniu zwłaszcza o wypadkach miejscowych. Telefon redakcyjny przynosił nieustanne zapytania o ukazanie się dziennika, a telegramy, codziennie wywieszano w oknie wystawowem „Nowej Reformy", były czytane chciwie.

Dziś wreszcie ukazała się „Nowa Reforma". Oczywiście w ciągu 10 dni zgromadziły się stosy materyału, który, o ile możności, będziemy się starali wyzyskać także w ciągu następnych dni. Muszą to uwzględnić zwłaszcza nasi korespondenci. Normalny bieg pracy redakcyjnej rozpoczął się już dzisiaj w nocy, a publiczność otrzyma za czas bezgazetowy wszystkie ważniejsze wiadomości.

ROZPRAWA PRZECIW LEGIONISTOM POLSKIM ma się odbyć 8 czerwca w Marmarosz-Sziget. Co do prowadzenia rozprawy w języku polskim rozstrzygnięcia dotąd nie ma. Dla prac przygotowawczych wyjechali w sobotę wieczór do Marmarosz-Sziget adwokaci dr Dwernicki i dr Przeworski. Inni obrońcy, t. j. drowie Löwenstein, Liebermann, Kwieciński i Ostrowski przyjadą na miejsce w najbliższych dniach. Oskarżeni są umieszczeni w tamtejszym areszcie garnizonowym, zaś świadkowie są internowani w osobnych barakach. Rozprawa potrwa prawdopodobnie 4 do 6 tygodni.

† KS. ARCYBISKUP FRANCISZEK ALBIN SYMON. W nocy z soboty na niedzielę ubiegłego tygodnia zmarł w Krakowie na prałatówce proboszcz kościoła Maryackiego, ks. arcybiskup Franciszek Albin **Symon**. Jeszcze w sobotę udał się ś. p. arcybiskup Symon do Bronowic Małych pod Krakowem do swojej siostry. W drodze dostał ataku sercowego, tak, że musiał poddać się poradzie lekarskiej w „Domu Zdrowia", poczem wrócił na prałatówkę. O godzinie 7 przyszedł drugi atak, zawezwano dra Ziarkę, który nie odstąpił już ś. p. ks. arcybiskupa Symona. Zasłużony dla Polski arcypasterz zmarł około godziny 3 nad ranem.

Przez niedzielę 26 maja i poniedziałek zwłoki wystawione były w kaplicy domowej na prałatówce. W poniedziałek, 27 maja, o godzinie 4 po południu nastąpiło przeniesienie zwłok ś. p. arcybiskupa Symona do kościoła N. M. P. W orszaku żałobnym, prowadzonym przez ks. biskupa Sapiehę w asystencyi ks. biskupa Wałęgi z Tarnowa i ks. biskupa Nowaka brało udział duchowieństwo świeckie i zakonne z Krakowa i okolicy, oraz przybyli na pogrzeb księża z Królestwa Polskiego i Galicyi.

We środę, 29 maja, od rana przy zwłokach w kościele Maryackim odprawiano msze święte. Kościół zapełnił się duchowieństwem, przedstawicielami władz politycznych, krajowych i publicznością. — W prezbiteryum, gdzie ustawione były zwłoki ś. p. ks. arcybiskupa Symona, zasiedli: ks. biskup Sapieha, ks. biskup Ryx z Sandomierza, ks biskup Wałęga z Tarnowa, ks. biskup Nowak, prawie cała kapituła kielecka z ks infułatem Czerniakiem, ks. kanonikiem Pożkiem, wikarym generalnym kapituły, ks. Prawda, były uczeń zmarłego i proboszcz w Książach w Królestwie Polskiem, ks. kanonik Staszkiewicz ze Strzemieszyc, ks. Słupczyński Bolesław ze Śreniawy w Królestwie Polskiem, kanonicy kapituły krakowskiej i wielu innych. Dalej delegat namiestnictwa Biesiadecki, rektor uniwersytetu Jagiellońskiego profesor Zorawski z profesorami, prezes Akademii Umiejętności profesor Morawski, prezydent miasta Krakowa Federowicz z wiceprezydentami i radcami miejskimi, dyrektorzy gimnazyów krakowskich z profesorami, generalicya, dyrektor policyi radca rządu Krupiński i inni.

Kazanie wygłosił ks. profesor Korzonkiewicz. Po „castrum doloris", odprawionem przez ks. biskupa Ryxa wraz z klerem, z uderzeniem 12 godziny ruszył kondukt pogrzebowy przez ulicę Szpitalną, Lubicz na cmentarz krakowski. Na czele konduktu pogrzebowego postępowały bractwa, stowarzyszenia katolickie, młodzież rzemieślnicza, weterani z r. 1863 ze sztandarem, duchowieństwo świeckie i zakonne, zakony żeńskie. Kondukt prowadził ks. biskup Ryx w asystencyi biskupów i prałatów. Za trumną postępowała p. Tomkowiczowa, siostra zmarłego i jej córka, oraz liczne rzesze publiczności. Po odprawieniu ostatnich modłów, ciało złożono w grobowcu archiprezbiterów kościoła N. M. Panny na wieczny spoczynek.

Nagły zgon arcypasterza-tułacza, cieszącego się powszechną czcią, wywołał w Krakowie i całej Polsce żal szczery i wielki.

ZATWIERDZENIE WYBORU PREZESA AKADEMII. „Wiener Ztg" ogłasza: Cesarz zatwierdził wybór radcy dworu Kazimierza **Morawskiego** na prezydenta Akademii umiejętności w Krakowie.

OBRADY KOMISYI PARLAMENTARNEJ KOŁA POLSKIEGO W KRAKOWIE. Na naradę komisyi parlamentarnej Koła polskiego, która ma odbyć się dnia 9 czerwca w Krakowie, zaproszeni będą także — jak donosi „Dziennik Narod." — przedstawiciele **rządu polskiego.**

OBRADY LUDOWCÓW. W niedzielę, dnia 26 maja b. r. obradował w Krakowie klub parlamentarny Polskiego Stronnictwa Ludowego. Uchwalono domagać się od Koła polskiego wobec ostatnich zajść politycznych w Austryi prowadzenia polityki na terenie wiedeńskim w porozumieniu z narodami nie-niemieckimi. Założono protest przeciwko dokonanemu podziałowi Czech na okręgi. Stwierdzono marny postęp w odbudowie kraju i uchwalono domagać się radykalnych zmian personalnych na naczelnych stanowiskach Centrali odbudowy Galicyi.

ZGROMADZENIE FUNKCYONARYUSZÓW PAŃSTWOWYCH. Komitet wszystkich dykasteryj funkcyonaryuszów państwowych w Krakowie zwołał na dzień 2 czerwca 1918 roku o godzinie 4 po południu (w niedzielę) w sali „Sokoła" poufne zebranie wszystkich funkcyonaryuszów państwowych. Przedmiotem obrad: sprawa poprawy bytu i organizacyi.

TRZY POPISY INSTYTUTU MUZYCZNEGO odbędą się w dniach 3 (poniedziałek), 5 (środa) i 7 (piątek) czerwca w sali Saskiej. W programie poniedziałkowego popisu Sonaty fort. i skrzypcowe. Początek o godzinie 7 wieczorem. Bilety po 1 K w księgarni Eberta (ulica Sławkowska).

EGZAMIN WSTĘPNY NA I. KURS PAŃSTWOWEGO SEMINARYUM NAUCZYCIELSKIEGO ŻEŃSKIEGO W KRAKOWIE rozpocznie się w części piśmiennej w dniu 14 czerwca b. r. o godzinie 8 rano. Zgłoszenia piśmienne z oznaczeniem stanu rodziców i dołączeniem metryki, jako dowodu ukończonego 15 roku życia i ostatniego świadectwa szkolnego, należy wnosić do dyrekcyi tego zakładu w terminie do 10 czerwca.

W GIMNAZYUM REALNEM IM. KRÓL. JADWIGI (Pałac Spiski) odbędą się egzaminy prywatne i za osobnem pozwoleniem Rady szkolnej krajowej wstępne do klas, począwszy od II. w dniu 5 i ewentualnie 6 czerwca, o godzinie 8 rano. Egzamin wstępny do klasy I. odbędzie się dnia 17 czerwca o godzinie 9 rano. Zgłoszenia przyjmuje Dyrekcya do dnia poprzedzającego wyznaczony termin egzaminu.

FESTYN. Jako początek tygodnia dzieci, mającego trwać od 2—9 b. m., odbędzie się dzisiaj po południu staraniem zachodnio-galicyjskiego Towarzystwa ochrony dzieci i młodzieży festyn w parku dra Jordana z urozmaiconym programem. Cały dochód z festynu przeznaczony będzie na cele wysyłania ubogich dzieci na wieś.

Z POWODU WYJAZDÓW LETNICH ogłasza krakowska dyrekcya kolei państwowych:

Według zawiadomienia Urzędu wyżywienia ludności, będą mogli letnicy w bieżącym roku zaopatrywać się w żywność **tylko** w miejscach swego stałego zamieszkania, a nie w miejscach letniego pobytu. Celem przewozu artykułów spożywczych dla letników z miejsca ich stałego zamieszkania, przyjmować je będzie kolej do przewozu do letnisk, względnie uzdrowisk, jako przesyłki ekspresowe, za każdorazowem okazaniem generalnego uprawnienia na przewóz, wystawionego przez powiatową władzę polityczną tego miejsca, do którego letnik na pobyt letni wyjeżdża, a opiewającego na cały czas jego pobytu w uzdrowisku, względnie na letniem mieszkaniu. Powyższe generalne uprawnienie uwalnia od ustawowego obowiązku dołączenia każdorazowo do przesyłki dowodu uprawnienia na przewóz środków żywnościowych. Przesyłki te należy oznaczyć w sposób widoczny jako takie przez napis: „Ruch letniskowy" lub „Sommerverkehr", a nadto każda sztuka przesyłki takiej musi być zaopatrzona w dokładny i trwale przymocowany adres odbiorcy.

ZASIŁKI DLA WYJEŻDŻAJĄCYCH NA WIEŚ. Celem umożliwienia uboższej ludności opuszczenia miasta Krakowa na czas najkrytyczniejszy przed nowymi zbiorami i spędzenia tego czasu na wsi, gdzie łatwiej o żywność, będzie wydział VIa magistratu krakowskiego (ulica Poselska l. 8, parter), udzielał zgłaszającym się do wyjazdu zasiłków, wynoszących, obok opłaty biletu kolejowego, po 12 koron na osobę, celem pokrycia pilnych wydatków, z wyjazdem połączonych. — Zgłaszający się o te zasiłki muszą przynieść dowód, że wymeldowali się w Biurze rozdawnictwa kart kontroli spożycia, a nadto muszą złożyć piśmienną deklaracyę, że ani oni, ani ich rodzina nie powrócą do Krakowa przed 1 września 1918 roku, w razie bowiem wcześniejszego powrotu nie będą im wydawane karty kontroli spożycia, a niezależnie od tego będą obowiązani do zwrotu otrzymanego na wyjazd zasiłku.

WĘDLINY DLA KRAKOWA. Z magistratu krakowskiego komunikują. Do Krakowa nadeszły dwa wagony wędlin dla zakładów aprowizacyjnych miejskich. Wędliny te będą sprzedawane od poniedziałku osobom prywatnym i konsumom. Konsumy mają zgłaszać zapotrzebowanie bezzwłocznie w biurze aprowizacyjnem przy ulicy Poselskiej l. 8. Detaliczna sprzedaż rozpocznie się w poniedziałek w jatce miejskiej przy ulicy Jabłonowskich.

Z KRONIKI POLICYJNEJ. W ostatnich dniach popełniono szereg włamań do rozmaitych lokalów w Krakowie. Między innemi włamano się do mieszkania Włodzimierza Jaronia przy ulicy Pijarskiej [illegible] wartości kilku tysięcy koron. W kilka godzin po włamaniu aresztowano 18-letniego Aleksandra Serafina, czeladnika malarskiego, przy którym znaleziono część rzeczy, skradzionych u p. Jaronia, prócz tego przyrządy do włamań i znaczną ilość gotówki.

Z kraju.

PRZENIESIENIE RADY SZKOLNEJ KRAJOWEJ DO LWOWA. Otrzymujemy komunikat następujący: Skutkiem przeniesienia Rady szkolnej krajowej z Białej do Lwowa, nie będzie odtąd wiceprezydent Rady szkolnej krajowej dr Fryderyk Zoll udzielał w Krakowie posłuchań co niedzielę, natomiast przybędzie co pewien czas do Krakowa na dni kilka i ogłosi naprzód miejsce i godzinę przyjęć.

NOWY CZŁONEK RADY SZKOLNEJ KRAJOWEJ. W miejsce ś. p. Mieczysława Onyszkiewicza został członkiem Rady szkolnej krajowej z ramienia Wydziału krajowego dr Stanisław **Dąmbski**.

EGZAMIN DOJRZAŁOŚCI w prywatnem gimnazyum OO. Jezuitów w Bąkowicach pod Chyrowem odbył się w dniach 27 i 28 maja b. r. pod przewodnictwem krajowego inspektora radcy Tadeusza Łewickiego. — Świadectwo dojrzałości otrzymali: Chmura Władysław (z odznaczeniem), Czernecki Józef, Dąbrowski Edward, Geringer Józef, Kładiwa Józef, Majeran Kazimierz, Pragłowski Jan, Rosiński Władysław (z odznaczeniem), Skalski Zbigniew, Sroczyński Adam, Tokarz Franciszek (z odznaczeniem), Witkowski Witold, Woleniecki Franciszek, Zabdyr Paulin (z odznaczeniem).

WŁAMANIE DO URZĘDU PODATKOWEGO W JORDANOWIE. Nieznani sprawcy włamali się do urzędu podatkowego w Jordanowie i skradli pół miliona koron w gotówce. Jest podejrzenie, że włamania dokonali ci sami złodzieje, którzy skradli z urzędu podatkowego w Lubaczowie milion koron.

Z Królestwa Polskiego.

WARSZAWA BEZ PRASY. Z Warszawy piszą: Stolica nasza żyje pod znakiem bezrobocia drukarzy i dziennikarzy od dnia 22 maja. Wydawcy pism wydają obecnie od dnia 28 b. m. „Dziennik wspólny", jako organ informacyjny.

Z interwencyą występuje ministerstwo zdrowia publicznego, opieki społecznej i ochrony pracy. — Stosunki tak się zaogniły, że trudno spodziewać się pism w krótkim czasie.

POWRÓT URZĘDNIKÓW DO GALICYI. — „Dziennik Narodowy" donosi: Jak słychać, w ostatnich dniach wniósł dymisyę zastępca prokuratora w sądzie apelacyjnym w Lublinie p. **Neuser**, i powraca na swe poprzednie stanowisko w sądownictwie galicyjskiem. Również kilku innych urzędników sądowych zamierza przenieść się z powrotem do urzędów galicyjskich.

Fakt ten jest dość charakterystyczny — dodaje „Dziennik Narodowy" jeżeli się zważy, że niedawno jeszcze wielu urzędników galicyjskich zgłaszało się do służby państwowej w Królestwie tak, że w pewnych kołach wyrażano obawę przed „zalewem Galicyan", a nawet w prasie pewnego kierunku dawano wyraz tego rodzaju obawom. Urzędnikom galicyjskim, doświadczonym fachowcom w swym zawodzie i niewątpliwie ożywionym jak najlepszemi chęciami, wyznaczano niejednokrotnie

stanowiska niższe od tych, jakie zajmowali w Galicyi, byle byli polskimi urzędnikami, służącymi polskiemu państwu; wobec tego trudno tych ludzi posądzać o chęć zrobienia karyery. W wypadku wspomnianym p. Neuser powraca na niższe stanowisko. Widocznie warunki, w jakich pracować przychodzi urzędnikom z Galicyi, nie są zbyt ponętne, skoro po krótkiem czasie pobytu powracają na dawne placówki. Fakt ten nasuwać musi różne refleksye.

ODZNACZENIE. Cesarz nadał postanowieniem z 24 maja kierownikowi oddziału gospodarczego krajowej Centrali dla gospodarczej odbudowy Galicyi, zwyczajnemu profesorowi uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie drowi Julianowi Nowakowi tytuł i charakter radcy dworu z uwolnieniem od taksy.

ODZNACZENIE ARTYSTÓW I LITERATÓW. „Wiener Zeitung" ogłasza: Cesarz nadał krzyż wojenny za zasługi cywilne II. klasy rzeźbiarzowi Kazimierzowi Kotlińskiemu, dalej dyrektorowi Towarzystwa przyjaciół sztuk Stanisławowi Sokołowskiemu, rzeźbiarzowi Wacławowi Szymanowskiemu; order żelaznej korony III. klasy Wojciechowi Weissowi, profesorowi Akademii sztuk pięknych. Krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa literatom: Ludwikowi Hieronimowi hr. Morstinowi, Karolowi Hubertowi Rostworowskiemu i malarzowi Henrykowi Uziemble.

REPERTOAR M. TEATRU LUDOWEGO PRZY UL. RAJSKIEJ.
W poniedziałek, dnia 3 b. m.: „Róża Stambułu".

ZMARLI:

Dr Tadeusz Majewski, szef sanitarny II. Brygady Legionów polskich, lekarz miejski w Niepołomicach, zmarł w Krakowie 26 maja b. r., przeżywszy lat 46. Zmarły lekarz, który po stworzeniu Legionów wstąpił do służby sanitarnej w charakterze lekarza pułkowego, brał udział w wielu bitwach na froncie rosyjskim. Jako lekarz i opiekun młodzieży ś. p. dr Majewski pozostawia po sobie żal serdeczny wśród licznej rzeszy młodzieży legionowej polskiej, dla której był prawdziwym opiekunem i przyjacielem. Cześć jego pamięci.

Pogrzeb ś. p. dra Majewskiego odbył się w Krakowie w dniu 28 b. m.

W Warszawie zmarł jeden z najstarszych i najzasłużeńszych członków tamtejszej palestry, adwokat Dominik Ane, profesor uniwersytetu warszawskiego, członek komitetu nadzorczego Towarzystwa kredytowego miasta Warszawy.

Z teatru miejskiego.

»ZACZAROWANE KOŁO« na »Zagon Rydla«.

Spełniając chwalebne przedsięwzięcie uczczenia pamięci Lucyana Rydla przypomnieniem jego wybitnych utworów dramatycznych, dyrekcya teatru wprowadziła wczoraj na scenę, jako drugi utwór rozpoczętego cyklu, »Zaczarowane koło«. Przepiękna ta baśń fantastyczna, której literackie i sceniczne wartości zapewniają żywot sceniczny na długie lata, przesunęła się wczoraj przez scenę im. Słowackiego w znacznie zmienionej obsadzie. Pomimo, że reminiscencye z czasów dawniejszych obsad sztuki, były ryzykownem porównaniem z wczorajszem jej wykonaniem, podnieść należy chwalebne wysiłki artystów, którzy zadanie swe spełniali z gorącym pietyzmem dla pamięci autora i tradycyi dawniejszego jej stylu. Z grona, tworzącego nową obsadę, bardzo korzystnie wyróżniła się pani Rotterowa w roli młynareczki, zarówno w dramatycznem, jak i charakterystycznem wyzyskaniu tej postaci. W roli Boruty p. Boelko bardzo nam przypomniał doskonałą kreacyę ś. p. Maksa Węgrzyna. P. Ryszkowski w roli leśnego dziada, rozwinął grę interesującą, wszelako nie zdołał utrafić w styl tej abstrakcyjnej kreacyi. P. Noskowski pojął znakomicie kusego, szkoda jednak, że zbyt popieszną dykcyą zatarł kunsztowne zwrotki Rydlowskiego słowa. P. Majdrowiczówna bardzo ładnie wygłosiła tryolet wojewodzianki.

Teatr był pełny, co pozwala przypuszczać, że fundusz na »Zagon Rydla« pomnożył się o pokaźną kwotę. *wp.*

Zastępcy rządu polskiego w Berlinie.

»N. Fr. Presse« z 28 maja donosi z Berlina: Od pewnego czasu bawią tu znani polscy politycy: Maciej ks. Radziwiłł i hr. Ronikier.

Hr. Ronikier oświadczył korespondentowi »N. Fr. Presse« w dłuższej rozmowie, że tak on, jak i ks. Radziwiłł przybyli do Berlina, **jako oficyalni zastępcy rządu polskiego,** o czem uwiadomili także rząd niemiecki. Równocześnie donieśli o tem także rządowi wiedeńskiemu.

Dalej oświadczył hr. Ronikier: Interesy polskie są tego rodzaju, że **zgodne są z interesami Niemiec a także i Austro-Węgier.** Niemcy i Austro-Węgry mają interes w jak najrychlejszem uregulowaniu sprawy polskiej. Polska pragnie objąć rolę orędownika kultury zachodniej wobec wschodu. **Sądzę, że Polaków dotychczas zbyt lekceważono.** Przy uregulowaniu sprawy wschodniej mogliby Polacy odegrać cenną rolę pośredników. **W najbliższym czasie mają zapaść w sprawie polskiej decyzye rozstrzygające.** Za ostatecznem uregulowaniem tej sprawy **przemawiają konieczności polityczne,** wewnętrzne i zewnętrzne stosunki Polski, a niemniej interes mocarstw centralnych wymaga tego również. Pragniemy porozumienia zarówno z Niemcami jak i Austro-Węgrami. Wiemy, że mocarstwa centralne warować chcą również swoje własne interesy, my jednak pragniemy, aby także nasze interesa uwzględnione zostały. **Polska pragnie być poważnym czynnikiem związku państw środkowo-europejskich.**

Tajny traktat niemiecko-rosyjski.

Z Genewy donoszą:

»Gazette de Lausanne« ogłosiła następujący rzekomy tajny traktat niemiecko-rosyjski:

1) Niemcy otrzymują bezwzględną kontrolę polityczną nad wszystkiemi częściami Polski.

2) Rosya nie sprzeciwi się aneksyi zagłębia Dąbrowskiego, części piotrkowskiego, kieleckiego i niektórych obszarów Suwalszczyzny.

3) Rosya nie sprzeciwi się specyalnym dyspozycyom, dotyczącym prowadzenia terenów naftowych w Galicyi.

4) Niemcy nie sprzeciwiają się propagandzie bolszewickiej w Polsce.

5) Rosya zobowiązuje się zająć na przyszłej konferencyi pokojowej takie stanowisko, że kwestya polska jest sprawą niemiecką, a nie międzynarodową.

6) Rosya poczyni kroki, celem zdemobilizowania oddziałów polskich i nie pozwoli na tworzenie nowych.

7) Gdyby Niemcy uznały za konieczną zmianę polityki względem Polski, Rosya zobowiązuje się uznać traktat powyższy za niebyły.

Z oficyalnej strony niemieckiej oświadczono wobec powyższej informacyi, że oprócz ogłoszonego traktatu, żadnego tajnego traktatu z Rosyą Niemcy nie zawierały.

Deputacya Ukraińców gal. w Berlinie.

Prezydyum ukraińskiego klubu parlamentarnego, złożone z prezesa Petruszewicza i zastępcy prezesa Eugeniusza Lewickiego, ogłosiło w dziennikach za zezwoleniem sekretarza stanu Kuehlmann w »Korrespondenz Austria« komunikat o przyjęciu przez sekretarza stanu dra Kuehlmanna w Berlinie w dniu 24 maja. Prezydyum przybyło do sekretarza stanu, aby się poinformować, jakie stanowisko zajmuje rząd niemiecki **wobec rozwoju rzeczy na Ukrainie.** Wśród ludności ukraińskiej wyłoniły się obawy, że traktat brzeski, w którego całkowitem i konsekwentnem przeprowadzeniu także Ukraińcy austryaccy są interesowani, mógłby być zakwestyonowany.

Sekretarz stanu dr Kuehlmann dał oświadczenie, że Niemcy **niewzruszenie trwają przy postanowieniach traktatu brzeskiego** i że postanowienia tego traktatu **będą bez wyjątku przeprowadzone,** więc obawy, jakoby samodzielność Ukrainy po jej obecnie zupełnem odłączeniu się od Rosyi, miało być zaniechaną, **są zupełnie nieuzasadnione.**

Walki we Francyi.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 2 czerwca.

Urzędowo ogłaszają dnia 1 czerwca wieczór: **Na froncie od Noyon aż do Chateau-Thierry walcząc zyskaliśmy na obszarze.**

Kredyty wojenne i zbrojenia Ameryki.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Waszyngton, 2 czerwca.

(Reuter). Izba reprezentantów przyjęła największe w dziejach Stanów Zjednoczonych przedłożenie wojskowe, które przyznaje rządowi **kredyt wojenny w wysokości 12 miliardów 42 milionów dolarów i upoważnia prezydenta do pociągnięcia do służby wojskowej wszystkich mężczyzn, których tylko można wyćwiczyć** i uzbroić. Ustawa przedłożoną będzie obecnie senatowi.

Japonia wobec koalicyi.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Londyn, 2 czerwca.

Korespondent »Daily Mail« w Tokio rozmawiał z japońskim prezydentem ministrów hr. Terauchim. Na pytanie w sprawie przypisywanego prezydentowi ministrów oświadczenia, że Japonia zależnie od stosunków międzynarodowych i w razie gdyby miała znaleźć się izolowaną, mogłaby być zmuszoną do zawarcia przymierza z Niemcami, odpowiedział tenże, że gdyby Japonia znalazła się zupełnie izolowaną i nie mogła liczyć na żadną pomoc ze strony koalicyi i gdyby dla niej szło o śmierć lub życie, byłaby zmuszoną rozważyć propozycye, wyszłe od innego wielkiego mocarstwa. — Cała ta kwestya jest jednak hipoteczną i nie stoi w żadnym związku z politycznymi zamiarami Japonii. Prezydent ministrów powiedział już w poprzednim interwiewie, że wedle jego zapatrywania stosunki Japonii do koalicyi się nie zmienią. Wśród obecnych warunków ewentualność taka jak niemiecko-japońskie przymierze jest niemożliwa.

Dalej oświadczył Terauchi, że Japonia żywi tę samą przyjaźń dla Anglii jak przed wojną i że zwycięstwo koalicyi ma dla Anglii takie samo znaczenie jak dla Japonii. Dalej mówił Terauchi o udziale japońskiej floty w wojnie oraz o tem, że **Japonia byłaby zagrożoną, gdyby nie powstrzymano wpływu niemieckiego na dalekim wschodzie.** Co do dalszego przebiegu wojny wyraził się Terauchi, że zdaniem jego posuwanie się Niemców naprzód będzie zatrzymane, a ich wielki atak udaremniony.

Delegacya białoruska w Kijowie.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Kijów, 2 czerwca.

Delegacya białoruska przybyła do ukraińskiego ministra spraw zagranicznych w sprawie ustalenia granicy z Ukrainą i w sprawie udziału w rokowaniach pokojowych z Wielko-Rosyą. Delegacya wręczyła wreszcie notę z ogłoszeniem niezawisłości Białorusi z prośbą o uznanie oraz rozpoczęcie rokowań co do granicy i stosunków handlowych.

Rokowania rosyjsko-ukraińskie.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Kijów, 2 czerwca.

Rosyjsko-ukraińskie rokowania pokojowe mają być dziś podjęte. Dotąd nie osiągnięto porozumienia co do linii demarkacyjnej. Delegacya ukraińska domaga się ustalenia tej linii na podstawie etnograficznej, natomiast delegacya rosyjska na podstawie chwilowej sytuacyi strategicznej.

Państwo tatarskie na Krymie.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Kijów, 2 czerwca.

»Kijowskaja Myśl« donosi z Odesy: **Parlament tatarski ogłosił się prowizorycznym parlamentem państwowym na Krymie** i dał inicyatywę do utworzenia nowego rządu i utworzenia nowej reprezentacyi ludowej z uwzględnieniem innych narodowości.

Traktat austro-węg.-finlandzki.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 2 czerwca.

Ogłoszono tu wczoraj austro-węgiersko-finlandzki traktat gospodarczy, będący traktatem dodatkowym do traktatu pokojowego. Wedle tego traktatu między Austro-Węgrami a Finlandyą będą wykluczone nieprzyjazne działania na polu gospodarczem i finansowem. Obustronna wymiana towarów będzie, o ile możności, ułatwioną. W czasie przejściowym obie strony uczynią starania, aby ograniczenia komunikacyjne drugiej stronie jak najmniej dawały się odczuwać. Poddani obu państw mają doznawać tych samych praw na polu handlu i przemysłu, jakie przysługują obywatelom danego państwa. Produkty rolne i przemysłowe mają być zarówno w razie importu jak i eksportu czy też przewozu traktowane na zasadzie największego uprzywilejowania. Strony, zawierające układ, zobowiązują się nie ograniczać obrotów między obu krajami przez zakazy wywozu i przywozu i zezwolić na wolny import, przyczem wyjątek może być uczyniony tylko dla tytoniu, soli, prochu strzelniczego i środków wybuchowych, względnie materyałów wojennych i artykułów, co do których wchodzą w grę względy na bezpieczeństwo publiczne, zdrowotność i przepisy weterynaryjno-policyjne. Przez czas trwania mocy obowiązującej tego traktatu będzie stosowaną fińska taryfa celna z dnia 1 stycznia 1914, która nie może być podwyższoną, ani też nie mogą być nałożone cła na towary, które wedle tej taryfy nie podlegały ocleniu. Dalsze postanowienia traktatu dotyczą taryf kolejowych i okrętowych. Udogodnienia, które jedna ze stron, zawierających układ, przyzna jakimuś trzeciemu krajowi, mają być bezwarunkowo przyznane także drugiej stronie, zawierającej układ. Dodatkowy traktat gospodarczy wchodzi w życie w dwa tygodnie po ratyfikowaniu traktatu pokojowego. Będzie on obowiązywał do chwili wejścia w życie nowego traktatu handlowego i nowego traktatu o żegludze. Traktat ten mogą obie strony wypowiedzieć po dniu 30 czerwca 1919, zachowując przytem sześciomiesięczny termin wypowiedzenia.

Telefoniczne i telegraficzne wiadomości c. k. Biura koresp.

z dnia 2 czerwca.

PRZYDZIAŁ PAPIERU ROTACYJNEGO.

Wiedeń. Według ogłoszonego wczoraj rozporządzenia ograniczenia zużycia papieru rotacyjnego drukarskiego, ustanowione na miesiąc od stycznia do maja, mają także obowiązywać w czerwcu 1918.

LOSY PAŃSTWOWE Z R. 1864.

Wiedeń. Przy ciągnieniu losów państwowych z roku 1864 padła główna wygrana w kwocie 300.000 koron na los serya 3399 Nr. 85, druga wygrana w kwocie 40.000 koron padła na los serya 18014 Nr. 100, trzecia wygrana w kwocie 20.000 koron padła na los serya 199 Nr. 60.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.
Wydawca:
RUDOLF OSMAN.

Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi)

PODZIĘKOWANIE.

Wielmożnemu Panu
Drowi FRANCISZKOWI ŚLĘKOWI
dyrektorowi szpitala powszechnego w Przemyślu

za przeprowadzenie ciężkiej operacyi i za troskliwą opiekę podczas choroby mej żony składam tą drogą staropolskie „Bóg zapłać!"
5909 Piotr Hamielec.

ZJAZD KOLEŻEŃSKI ABITURYENTÓW W JAŚLE, którzy zdali egzamin dojrzałości w 1908 roku w tamtejszem gimnazyum, wyznaczony na dzień 6 czerwca 1918, zostaje z powodu stosunków wywołanych wojną odwołany i odroczony na dzień 6 czerwca 1923 roku. — Uczestników prosimy o podanie swych adresów. Klemens Hammer, prezes zjazdu, profesor gimnazyum w Jaśle.
Dr Ignacy Dziedzic, I. wiceprezes zjazdu, kand. adw. w Nowym Targu. 5910-3

PODZIĘKOWANIE.

Wielmożnemu Panu
Doktorowi SEWERYNOWI KOWALSKIEMU
w Tarnowie

za troskliwą opiekę lekarską, oraz za zupełne wyleczenie z ciężkiej choroby mojej żony, córki i syna przesyłam tą drogą serdeczne „Bóg zapłać!"
Z poważaniem
5969 BRONISŁAW ŚMIGIELSKI.

Podziękowanie.

Wielmożnemu Panu
Dr Hladijowi
pierwszemu asystentowi w klinice p. prof. Kadera w Krakowie
za przeprowadzenie niezwykle trudnej i ryzykownej operacyi, dzięki której zupełnie wyzdrowiałam, składam wraz z mężem najserdeczniejsze podziękowanie.
6009 Marcela Borowska.

PODZIĘKOWANIE.

Wielmożnemu Panu
HENRYKOWI GOTTLIEBOWI
nauczycielowi rachunkowości państwowej, buchalteryi pojedyńczej, podwójnej etc.
zamieszkałemu w Krakowie, przy ul. Dietlowskiej L. 68
pozwalamy sobie złożyć publiczne podziękowanie za sumienne przygotowanie nas w krótkim czasie do egzaminu z buchalteryi pojedyńczej i podwójnej, stenografii, korespondencyi handlowej, tudzież z rachunków kupieckich i bankowych, który dnia 18 maja w Wyższej szkole handlowej w Wiedniu z bardzo dobrym postępem złożyliśmy.
Helena Zangerhaft (z odzn.), Felicya Turteltaub, E. Stamhauf, Eug. Fruchtbaum (z odzn.), Michał Dąbski, Józef Mirian, Adam Weichert, Matylda Landes, Emil Krauser (z odzn.), Moses Linker, Helena Stiffer, Marya Glanz, M. Freund, Karol Kohn (z odzn.), Wanda Gebauer, I. Lanfer, Michalina Trokowska, Julia Sonnenfeld, A. Frommer, Erwina Skibalska, Lorenz Uhlrich (z odzn.), W. Karpiński (z odzn.). 5173

†

Józef Szcześniak

emer. prezydent Senatu, oficer orderu Franciszka Józefa i t. d.

przeżywszy lat 63, po krótkiej chorobie, zasnął w Panu dnia 31 maja 1918 roku.

Nabożeństwo żałobne

przy zwłokach odbędzie się w poniedziałek, dnia 3 czerwca b. r., o godzinie 10 rano w kaplicy cmentarnej, poczem nastąpi eksportacya wprost do grobu.

Na te smutne obrzędy stroskana żona wraz z rodziną zaprasza Krewnych, Przyjaciół, Kolegów Zmarłego i Znajomych.

Osobnych zawiadomień rozsyłać się nie będzie.

Zakład pogrzebowy »CONCORDIA« J. Wolnego.

†

Elżbieta z Kaftanów Turkowa

wdowa po budowniczym

po długiej a ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, zasnęła w Panu dnia 31 maja 1918 roku.

Wyprowadzenie zwłok z domu przedpogrzebowego na cmentarzu krakowskim na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi w niedzielę, dnia 2 czerwca b. r. o godzinie 4½ po południu.

Na ten smutny obrzęd stroskane dzieci zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Osobnych zawiadomień rozsyłać się nie będzie.

Zakład pogrzebowy »CONCORDIA« J. Wolnego.

Rękawiczki zostawiłem w sobotę dnia 18 maja za plantach w okolicy zamku. Państwa, którzy wówczas przy mnie siedzieli, proszę o łaskawe podanie swego adresu do Admin. „N. Reformy" pod „Rękawiczki", jeżeli je dla mnie przechowali. 5671

Do wynajęcia zaraz

dwa pokoje z meblami lub bez — frontowe, z balkonem, gaz, elektryka. Podzamcze l. 14, II p. na lewo od godz. 2—4. 5654 1 2

Tytoń turecki

zamienię na mąkę.

Ul. Piotra Michałowskiego 3, na lewo. 5465 1 2

Kucharka

umiejąca dobrze gotować, poszukuje zaraz miejsca w pensyonacie, hotelu, restauracyi i t. d. Zgłoszenia pod adresem: Krupnicki, Przedzielnica, p. Nowe Miasto. 5634 1 3

Parcela

do sprzedania z wolnej ręki przy ul. Królowej Jadwigi l. 8 z kamieniołomem i glinikiem, o powierzchni jedno-morgowej, nadająca się pod budowę. Bliższej wiadomości udzieli p. **Stanisław Sawaryn**, Wola Justowska Nr 91 obok Masnego. 5627 1 3

Ogród

lub pole z domkiem kupię w Wielkim Krakowie lub w pobliżu. Zgłoszenia proszę pod adresem: **Szczepan Bielecki**, Kraków, al. Straszewskiego l. 4. 5683 1 5

Nauczycielka

młoda, z egzaminem wydziałowym, przyjmie lekcye na czas wakacyi w zdrowej okolicy w Galicyi lub w Królestwie Polskiem. Zgłoszenia przyjmuje Adm. „N. Reformy" pod „Wyjazd". 5683 1 3

Zarządczyni folwarku

lub miejsce gospodyni na probostwie przyjmie w średnim wieku wdowa. Kwalifikacya fachowe. Bliższe szczegóły pod A. M., Wdowa, do Administracyi „N. Reformy". 5623 1 8

DOMEK

z małym ogródkiem w Podgórzu, Dębnikach lub na Zwierzyńcu kupię za cenę około 14—18 tysięcy za gotówkę. Zgłoszenia listowne z podaniem ulicy, numeru i ceny do 1 czerwca pod „K W 12" przyjmuje Adm. „N. Reformy". 5156 1 2

Potrzebny

do większego lasu **leśniczy** któryby się podjął prowadzenia odbudowy folwarku. Odpisy świadectw posłać: Zarząd dóbr Bieździedza, p. Kołaczyce 5423 1 5

Poszukuje się

na wieś osoby w średnim wieku, uczciwej i pracowitej, z dobremi poleceniami, która potrafiłaby gotować oraz zająć się całem gospodarstwem domowem. — Odpisy świadectw wraz z podaniem warunków nadsyłać pod adresem Zarząd dóbr Stryszów koło Kalwaryi. — Nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi. 5441 1 8

Restauracya

z dobrym odbytem, w galicyjskiem mieście granicznem, jest do wydzierżawienia lub oddania na rachunek. — Warunki korzystne. — Zgłoszenia przyjmuje administracya „Nowej Reformy". 5552 1 3

Dziewczyny

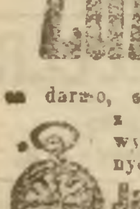
do posług i do pakowania, potrzeba do drogueryi Z. Komorowskiego, Kraków, ul. Floryańska l. 33. 5446 3 3

Dywaniki perskie

kilimki, makatki, do sprzedania. Ul. św. Jana 13, Wesołowski tapicer. 5475 3 3

Żądać

za darmo, opłaconego **katalogu** z odbitkami zegarów, wyrobów złotych, srebrnych i muzycznych i t. d.



Jan Konrad

c. i k. nadworn. dostawca. **Brüx**, Nr 1872 (Czechy). Niklowy lub stalowy zegarek kotwiczny 26, 28, 30 K, z białego metalu (srebra Gloria), złocisty lub stalowy remont. o podwójnej kopercie 35, 40, 50, 60 K, skrzynce 22, 24, 26 K, harmonijki 26, 28 K i wyżej. Za każdy 3-letnie poręczenie. Wysyłka za zaliczką. Wymiana dozwolona lub zwrot pieniędzy. 1171 31 120

Panna

starsza, z prowincyi, poszukuje miejsca do zajęć domowych, pomocy w gospodarstwie; wyjedzie także za granicę. Zgłoszenia pod **„Polka"** przyjmuje Administracya „N. Reformy". 5633 1 2

Biuro nauczycielskie

Heleny Koporskiej

Lublin, Kr. Przedmieście 29

poleca i poszukuje nauczycielek, bon, freblanek i cudzoziemek. Wakują korzystne posady. 5411 1 8

Kupię kamienicę

nawet bez komfortu, tylko wprost od właściciela. Gotówki mam 350.000 K. Zgłoszenia pod **„Bankier"** przyjmuje Administracya „N. Reformy". 5668 1 4

10.000 K udziału

poszukuje się do rentownego i pewnego interesu. Zysk zapewniony 2000 K po upływie trzech miesięcy. Wiadomości udzieli z grzeczności: Dom handlowo-komisowy Stanisława Buczkowskiego w Krakowie, ul. św. Tomasza 27. 5624 1 3

Za rocznym czynszem

poszukuje 3 pokoi z kuchnią, z nowoczesnem urządzeniem, przy końcu ul. Długiej, od października, a nawet wcześniej. Zgłoszenia listowne pod **„Audytor"** przyjmuje Admin. „N. Reformy". 5626

Poszukuje

spólników

do wiercenia za ropą

w Galicyi zachodniej na znakomitym pasie naftowym. Spółka składać się będzie z 35 udziałów po 20.000 K. Przystąpię z pięciu udziałami. Zgłoszenia piśmienne pod „Wiertnik" do biura dzienników i ogłoszeń Maryana Hupczyca, Kraków, Jagiellońska 7. 5545 1 6

Kupię strzelbę

do polowania, rodzaj i kal. dowolne. Zawiadomić kartką: Kowalski, ul. Wolska 38, parter. 5628 1 3

Z dniem 15 maja **pensyonat „Wawel"**

w Krynicy

znowu otwarty. Przyjmuje się tak, jak przed wojną, z całem utrzymaniem. Wobec licznych zgłoszeń uprasza się o wcześniejsze zamówienia. 5162 8 10

Potrzebny

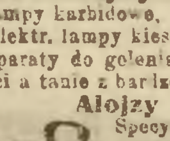
czeladnik szewski na wieś, z całem utrzymaniem. Zgłoszenia pod S. C. przyjmuje Admin. „N. Reformy". 5470 3 3

„Willa Karpacka"

w Krynicy-Zdroju wynajmuje iar. pokoje z utrzymaniem. Paniezkom bez rodziców zapewnia się troskliwą opiekę. 5373 5 6

Potrzebni zaraz

na wieś, do dworu: **służący**, znający służbę, **praczka-pokojowa**, umiejąca prasować na twardo i naprawiać bieliznę, **inwalida** do pilnowania sadu. Dobre dłuższe świadectwa wymagane. Odpisy świadectw i warunki adresować: Zarząd dóbr Dąbrowica, p. Chrostowa. 5336 3 3

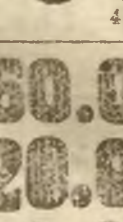


„RATIONAL" bicykle, przybory, części zapasowe i naprawy, obręcze zapasowe do bicyklów.

Maszyny do szycia

lampy karbidowe, ręczne i stołowe. Elektr. lampy kieszonkowe, palniki, aparaty do golenia najlepszej jakości a tanie z bardzo uważną obsługą.

Alojzy Wutte



Specyalny dom dla przemysłu bicyklowego. Wiedeń, VII/1, Zieglergasse 7. Cennik l. 13 za darmo. 4159 6 6



60.000 K 20.000 K 10.000 K

i wygrane na

5.000, 2.000, 1.000 K

można mieć przez kupno

losu X. c. k. austr. loteryi klasowej.

Ciągnienie d. 11 i 13 czerwca 1918.

Cena

1/1 losu	1/2 losu	1/4 losu	1/8 losu
48 K	29 K	10 K	5 K

Wygrywa co drugi los!

Zamówienia przesyłać do biura c. k. loteryi klasowej

M. Kneilera

Wiedeń V, Ziegelofengasse 23.

4661 15 20

Centralne Biuro wydawnictw

w Krakowie, ul. Gołębia 20, parter.

poleca:

	Koron
Jezierski Wł.: **Nowy śpiewnik polski** z nutami	3·50
— „ „ „ bez nut	2·50
Mirandola Fr.: **Kampania karpacka II Brygady Leg. pol.** (z ilustracyami) 1914—1915	—·80
Bydel Lucyan: **Warszawa**, jej dzieje kulturalne i wojenne	1·—
— **Wilno**, jego dzieje oraz ostatnia nowość	1·—
Opałek Mieczysław: **Pamiątki polskie 1914—1916.**	4·50

Do nabycia w biurze, we wszystkich księgarniach i t. d. 5480 1 10

Wysyłka na pocztę polową tylko za uprzedniem nadesłaniem należytości i 60 h na opłatę pocztową.

Katalogi wysyłamy na żądanie darmo i opłatnie.

Pracownia malarsko-dekoracyjna

pod firmą

JÓZEF MATRASIEWICZ

obecnie

STANISŁAW MACHOWSKI

Kraków, ul. Bracka l. 15

podejmuje się wszelkich robót wchodzących w zakres malarstwa dekoracyjnego, jakoto: malowania kościołów, pokoi, tak w mieście, jak i na prowincyi, wykonując takowe sumiennie i punktualnie. Dziękując za dotychczasowe względy, poleca się W. W. Panom Architektorom i Budowniczym, oraz Szan. P. T. Publiczności. 5537 3 3

Wydział reprezentacyi powiatowej

w Miechowie (Królestwo Polskie)

rozpisuje niniejszem konkurs na posadę lekarza Wydziału.

Wymagane jest dopełnienie następujących warunków:

1) nieprzekroczony 40 rok życia;
2) narodowość polska;
3) dowód ukończenia studyów lekarskich na uniwersytecie krajowym lub zagranicznym;
4) dowód odbytej praktyki lekarskiej.

Do posady tej przywiązane są pobory w kwocie 14.000 K rocznie.

Posada będzie na razie nadaną prowizorycznie na rok jeden.

Podania należy wnosić do Wydziału reprezentacyi powiatowej w Miechowie w terminie do 15 czerwca 1918 r.

Wydział Sejmiku powiatowego w Miechowie.

Miechów, dnia 14 maja 1818. 5514 1 3

Firma

STANISŁAW BUCZKOWSKI

Kraków, ul. św. Tomasza 25-27

przyjmie zaraz:

1) Siłę biurową, obznajomioną dokładnie z korespondencyą niemiecką.
2) Ajentkę do podróży, znającą się na gotowaniu (milionowy artykuł).
3) Praktykantkę biurową z pismem czytelnem
4) Praktykanta do hurtowni 5651
5) Służącego.

Tylko ludzie pracy zechcą się zgłaszać, względnie zgłoszenia nadsyłać! (Nie uwzględnione bez odpowiedzi). Płaca według zdolności

„Ordinatorium sexuologicum",

Zakład dla czynności i zajęć lekarskich z zakresu życia płciowego

(z wyłączeniem chorób wenerycznych i chorób kobiecych),

D-ra Stan. Kurkiewicza,

lekarza życia płciowego i lekarza chorób wewnętrznych

w Krakowie przy **ul. Batorego 20.**

Zakres działalności tej Poradni: Leczenie osłabień, wzg. wyczerpań, nerwowych, płciowych, lub ogólnych, zwłaszcza po trudach wojennych — leczenie płciowych nałogów i różnych upodobań płciowych — leczenie neurastenii, histeryi, blednicy, gruźlicy, i wielu innych chorób stojących w ścisłym związku z czynnem życiem płciowem. Rady płciowo-wychowawcze dla dziatwy i młodzieży płci oba. Rozpatrywanie, i ocena stopnia, winy (z zupełnie nowego punktu widzenia) przy różnego rodzaju płciowych upodobaniach, wzgl. postępkach, względem dziatwy i młodzieży. I załatwianie wielu jeszcze innych podobnych spraw, obecnie coraz żywotniejszych, coraz powszechniej rozumianych, a społecznie tak ważnych. 1199 16 0

Przyszedł ostatni czas

na powszechną oświatę o zdrowiu ludzkiem we wszystkich tejże działach, a więc i w zakresie płciowym.

Rozczytujcie się w cyklu odnośnych prac **Dra Stan. Kurkiewicza**, lekarza życia płciowego. Cykl ten, — pełen nowości z zakresu: fizyologii, kliniki, i etyki, życia płciowego u płci oba —, daje: zdolność z jednej strony samopoznania swoich właściwości wzgl. przypadłości, a drugiej strony zdolność obserwowania swego otoczenia i ratowania tegoż w danym razie, i t. p. — W cykl ten wchodzi obecnie **nowe** wydawnictwo „**Samieństwo czyli Gaunis**".

Całość, z 6 prac złożona, po cenie **11 Kor.** — **bal.** do nabycia u autora: **Kraków** ul. Batorego 20. Przesyłka pieniędzy przez czeki która na żądanie wysyłamy 1200 16 0

ULE

najlepszego systemu, **słowiańskie 14-ramkowe, o wszystkich podwójnych ścianach,** wraz z ramkami i daszkiem poleca do natychmiastowej dostawy po niskich cenach

Syndykat rolniczy w Krakowie

Filia we Lwowie. 5400 3 6

250 koron

dam za wyszukanie 2 pokoi z kuchnią, w śródmieściu. Gaz lub elektryka. Zgłoszenia pod „Mieszkanie" do Biura dzienników i ogłoszeń Maryana Hupczyca, Kraków, ulica Jagiellońska 7. 5558 3 3

Na czas wakacyi

(4—6 tygodni) poszukuję dla dwóch osób pokoju z całodziennem utrzymaniem, na wsi, w zdrowej, lesistej okolicy. Zgłoszenia z podaniem bliższych warunków i ceny pod lit. **J. S. poste restante Tarnów.** 5512 2 3

Czeskie pierze gęsie!

1 kg białych dartych	I gat.	24·—	K
1 „ „ „	II „	16·50	K
1 „ szarych „		7·—	K
1 „ białych, niedar.	I gat.	10·—	K
1 „ „ „	II „	6·50	K

wysyła za zaliczką po 5 kg lub więcej I. Haldek, Praga, Smichov, ul. Kińskyego 1. 5505 3 7

Pracownia tapicerska

przyjmuje do naprawy meble, materace i t. d., oraz wykonuje nowe. E. Wesołowski, ul. św. Jana l. 13. 5472 3 5

Młyn wodny

oraz 5 morgów gruntu, budynki murowane, w odległości 5 km od Krakowa, do sprzedania. Zgłoszenia na piśmie pod **„Młyn"** do Biura J. Hopcasa i Salomonowej. 5372 2 2

Poszukuję zaraz

do 100 morgów dzierżawy dobrej gleby z budynkami. Zgłoszenia z podaniem warunków przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" pod „Dzierżawa 555". 5469 3 10

OBRAZY

najwybitniejszych polskich malarzy do nabycia na

„Nieustającej wystawie obrazów"

Linia A-B l. 46, I p. (obok hotelu Drezdeńskiego) od godz 10—1 i od $3\frac{1}{2}$—$6\frac{1}{2}$. 5381 5 6

Zakład kąpielowy Busk w Polsce.

Sezon 1918 od 20 maja do 20 września.

Kąpiele siarczane,
„ błotne.
„ elektryczne.
„ słoneczne.
Wodolecznica.

Wspaniały park kuracyjny.
Wyborna (polska) kuchnia w zakładowej restauracyi.
Ceny przystępne.

3640 13 81

Codzień od 20 czerwca do 20 sierpnia koncert włościańskiej kapeli symfonicznej pod batutą Królewiaków, pp. Karola i Stanisława **Namysłowskich**. Na żądanie wysyła się prospekt bezpłatnie.

PALATYN ULTRA

najlepszą polską farbą do materyj w różnych kolorach

najlepszą farbą do bielizny

poleca firma 5535 3 8

Reim i Ska, Kraków, Rynek A-B.

Ważne dla techników dentystycznych!

Prawdziwego, czerwonego kauczuku	Prowodnik płyta	30 K
„ „ „	Ash „	40 K
„ różowego „	„ „	50 K

dostarcza 5517 2 3

Droguerya Mr Leszka Śladowskiego, Lwów, hotel Georgea.

Korespondentki

polsko-niemieckiej

z dłuższą praktyką, biegłej w stenografii polskiej i niemieckiej, piszącej szybko na maszynie, poszukuje zaraz za zwrotem kosztów podróży **Fabryka maszyn rolniczych, Jan Pracner, Roudnice nad Łabą** (Czechy). Oferty należy zgłaszać wprost z podaniem warunków płacy. 5474 2 3

Wydawnictwo kart widokowych i artystycznych

J. KLEIN, Kraków, ul. Lubicz 3

poleca przeliczne nowości wszelkich salonów i galeryi, rzeźb, artystek i artystów kinowych (około 400 wzorów), kwiatów i owoców (C. Klein), alpejskich i pastelowych, krajobrazów, seryi dziecięcych, zwierząt, tudzież polowania, wreszcie kart ukraińskich, z powinszowaniem imienin i t. d. — Są też na składzie ramki gabinetowe, pocztowe i wizytowe w wielkim wyborze. Wysyłka za zaliczką lub za zapłatą z góry. 4727 0 10

Rutynowany, samodzielny

BUCHALTER

kawaler, rzym.-kat., pedant, systematyk, specyalista w zakładaniu ksiąg, zestawianiu bilansów, oraz w porządkowaniu zaniedbanych ksiąg i rachunków w języku polskim lub niemieckim, obecnie na niewypowiedzianej posadzie, radby ze względów lokalnych i osobistych zmienić tę posadę na inną, najchętniej na wieś (z wiktem). — Zgłoszenia prosi posyłać pod **„Buchalterya-pedanterya" Oświęcim 3.**

5633 1 3

Pierwszy wiedeński koncesyonowany skład

używanych wozów wszelkich typów

także wszelkiego rodzaju uprząż na konie ma zawsze na składzie w wielkim wyborze. **Karol Fischer, Wiedeń**, II., Praterstrasse, 72 hotel Nordbahn. Tel. 44.405. Porozum. korresp. w języku niem. 36 60 0

Gräfenberg, Śląsk austr., 630 m n. p. m.

Sanatoryum Prissnitza

cały rok otwarte

dla chorób nerwowych, wewnętrznych i zmian materyi. Lekarz naczelny: Radca sanitarny dr Rudolf Hatschek. Dzienna pensya włącznie z kuracyą od 18 koron wzwyż. Dla wymagających tylko wypoczynku ceny zniżone. — 31 14 0

Potaż 90|95%

poleca w oryginalnych beczułkach **Artur Grün, Wiedeń, I., Griechengasse Nr 7.** 5518 2 2

Matrymonialne.

Uczciwy przemysłowiec, zdolny rękodzielnik, mając własny interes, 8—10.000 K gotówki, wdowiec, z jednem dzieckiem, przystojny, zdrów, starszy, wolny od wojska, z braku czasu i znajomości szuka tą drogą towarzyszki życia, panny lub wdowy, miłej, uczciwej, zdrowej, do lat 30, łagodnego charakteru, z bystrym umysłem, któraby chciała mieć ciche ognisko domowe i chęć do interesu. Posag wymagany dla wspólnego dobra i dla rozszerzenia interesu. Panie wolnych zawodów mają pierwszeństwo. Adres i fotografia pożądana. Na anonimy nie odpisze. Dyskrecya zapewniona słowem uczciwego człowieka. Zgłoszenia pod **„Wspólność"** przyjmuje Administracya „N. Reformy". 5338 2 2



W pięciu minutach można z jednego kawałka

„LURION"

KREMU WOSKOWEGO NA OBUWIE

wygotować 1/4 kg najlepszego kremu na obuwie.

Cena 2 korony.

Wszędzie do nabycia!

Oryginalna recepta:

Wrzuca się kostkę „LURIONU" kremu woskowego na obuwie do 1/4 litra wody, miesza się go, aż do zagotowania, następnie zestawia się z pieca i po kilku minutach mieszania wlewa się do szczelnie zamykającego się naczynia. Płyn tężeje w kilku minutach i jest gotowa

1/4 kg najlepszej jakości kremu na obuwie, który nawet w największem gospodarstwie wystarczy na jeden miesiąc.

Sposób użycia jest na każdej kopercie podany i dla każdego łatwo zrozumiały.

Sklep fabryczny i wyłączna sprzedaż

„LURIONU"

KREMU WOSKOWEGO NA OBUWIE

Abteilung der Montanwachswerke A. G.

Wien, I. Bezirk, Franz Josefskai 7/9.

(Industriepalast).

5520 5 10

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 10.

Rzadca drukarni L. K. Górski.